

Dziś w numerze:

- Socjalizm — to postęp i rozkwit. — Artykuł przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta zamieszczony w dniu „Prawda” — str. 2.
- Ponieśmy w masę idee XIX Zjazdu KPZR — str. 3.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 271 (373)

Białystok, wtorek 11 listopada 1952 r.

A Cena 15 gr.

Z listów do Prezydenta Bieruta

PRZYRZEKAMY CI OBYWATELU PREZYDENCIE...

Robotnicy, inżynierowie i chłopcy piszą do towarzysza Bieruta o swych osiągnięciach

WARSZAWA. Z fabryk, hut i kopalń, z miast, osiedli i wsi napływają do Prezydenta Bolesława Bieruta liczne listy, w których ludzie pracy piszą do wielkiego Budowniczego Polski Ludowej o swych osiągnięciach w walce o pokój i Plan 6-letni.

„Zespoleni w wykonywaniu naszych zadań produkcyjnych — czytamy w liście załogi zakładów naprawczych taboru kolejowego w Łapach — solidaryzując się z programem Frontu Narodowego, który całkowicie wyraża nasze myśli i dążenia, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, wytrwale dążyć do szybkiego wykonania naszych zadań w okresie Planu 6-letniego, nieustannie podnosić swoją wiedzę techniczną i kwalifikacje zawodowe, wytrwale walczyć o dalszy postęp techniczny, szukać nowych rozwiązań technicznych. Zobowiązaliśmy się realizować bieżące operacje na bogatym doświadczeniu Związku Radzieckiego, biorąc czynny udział w ciągle rozszerzającym się i pogłębiającym ruchu współzawodnictwa i racjonalizacji”.

Członkowie NOT z miasta i powiatu Jelenia Góra piszą m. in.:

„Zdajemy sobie sprawę, że nigdy nie miał polski inżynier i technik tak nieograniczonych możliwości w pracy, jak obecnie i nigdy nie mógł tak pozytywnie służyć swojemu narodowi, jak obecnie. Zjednoczeni z klasą robotniczą we wspólnym Frontie Narodowym przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, wierząc nie stać na straży zdobyczy Polski Ludowej, a przez stałą twórczą realizację hasła programu Frontu Narodowego, zdobywać te poszerzać i utrwalać”.

Mieszkańcy wsi powiatowskiego — chłopcy gospodarujący indywidualnie i spółdzielcy donoszą: „Meldujemy Ci, Towarzyszu Prezydencie, że wypełniając nasze zobowiązania podjęte na czesć XIX Zjazdu KPZR i wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do dnia 23. X. br. zrealizowaliśmy z nadwyżką roczny plan skupu zboża i ziemniaków, a dostawy żywności realizujemy zgodnie z planem. Terminowo wypełniamy obowiązki wobec państwa manifestujemy swoją jedność w szeregach Frontu Narodowego, swoje umiłowanie Ojczyzny i nienawiść do imperialistów, dążących do oderwania naszych ziem Zachodnich od Macierzy”.

WZMACNIA SIĘ PRAGNIENIE JEDNOŚCI

Ludność Niemiec zachodnich domaga się kontynuowania rozmów z Izłą Ludową NRD

BERLIN. Ludność Niemiec zachodnich domaga się coraz bardziej stanowczo, by parlament w Bonn odpowiedział pozytywnie na konkretne propozycje przewodniczącego Izby Ludowej Niemiec, Republiki Demokratycznej Diekmanna i wysłał do Berlina na dzień 13 listopada br. delegację w celu kontynuowania rozmów ogólnoniemieckich.

Robotnicy kilku fabryk Norimbergi wysłali do burmistrza miasta rezolucję, w której domagają się, by wypowiedział się za kontynuowaniem rozmów ogólnoniemieckich.

Na wiecach obrońców pokoju, które odbyły się w Duisburgu, Solingen i Bochum, uchwalono rezolucję wzywającą postów do parlamentu zachodnio-niemieckiego, by wysłał 13 listopada do Berlina delegację dla wzięcia udziału w rozmowach ogólnoniemieckich. Na wiecu, który odbył się w Duisburgu w związku z rozpoczęciem Miesiąca Przyjaźni Niemiec-

ko-Radzieckiej, uchwalono jednomyślnie rezolucję, która stwierdza, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim odpowiada żywotnym interesom narodu niemieckiego.

W XXXV ROCZNICĘ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ Wielki wiec w Paryżu

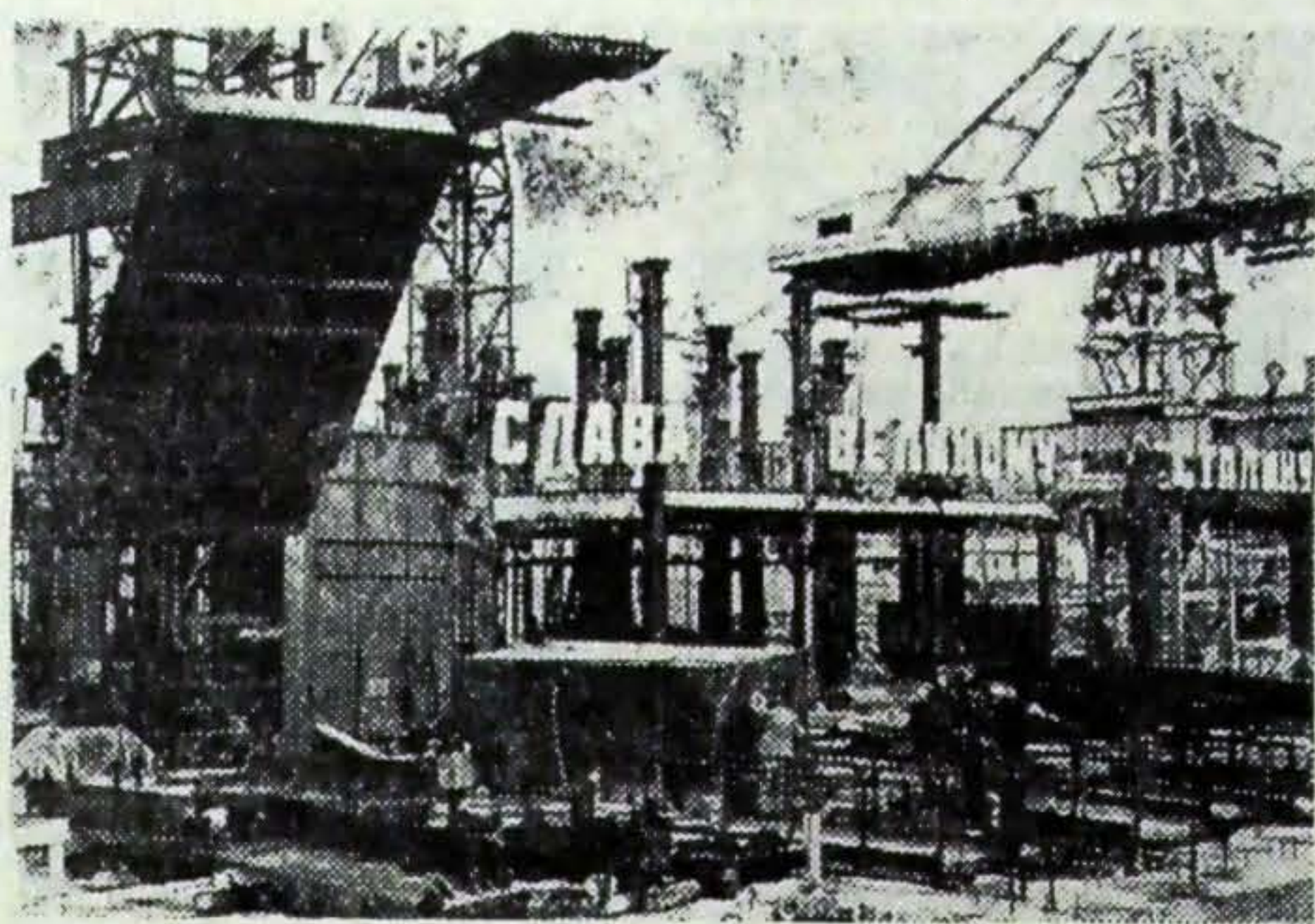
30 tys. uczestników

PARYŻ. Z okazji 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w sali Wielodromu Zimowego w Paryżu odbył się wielki wiec, na którym obecnych było przeszło 30 tysięcy osób.

Uczestnicy wiecu powitali oklaskami i zawołaniem na trybunie sekretarzy Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos i Auguste Lecerue oraz innych kierowników partii, przedstawicieli Powszechnej Konfederacji Pracy i francuskich organizacji demokratycznych.

Referat o historycznym znaczeniu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej wygłosił Jacques Duclos, po czym uczestnicy wiecu uchwalili jednomyślnie tekst depeszy z życzeniami dla narodu radzieckiego i dla Józefa Stalina.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie



Robotnicy radzieccy, budujący Pałac Kultury i Nauki, systematycznie podnoszą wydajność pracy na poszczególnych odcinkach, przyspieszając w ten sposób tempo robót.

Na zdjęciu: Fragment budowy.

Fot. CAF — DKN Martynow.

KROCZĄC ŚLADEM LUDZI KRAJU RAD — ZBUDUJEMY SOCJALIZM

Pałac Kultury i Nauki — symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej

List białostockich pracowników energetyki do budowniczych Pałacu

Poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej masówka. Jaka odbyła się w przeddzień tego historycznego święta w Zakładzie Stali Elektrycznych w Białymstoku, zgromadziła całą załogę. Chcąc wyrazić bratniemu narodowi Kraju Rad swoje gorące uczucia przyjaźni i wdzięczności za udzielaną pomoc, wysłano do budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie list, który drukujemy w całości poniżej:

„My, pracownicy Energetyki Białostockiej, w związku z 35 rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz Miesiącem pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, zamyślamy Wam Towarzysze, gorące i serdeczne pozdrowienia. Naród polski, zjednoczony pod sztandarem Frontu Narodowego, po raz pierw-

szy w historii odniósł w dniu 26 października olbrzymie zwycięstwo, zwycięstwo ideałowości moralno-politycznej narodu.

W atmosferze uczuć szczególnie podniosłych, czcili będziemy 35 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, tocząc jednocześnie walkę z wrogami mas pracujących. Przyjaźni między narodem polskim, a narodem Związku Radzieckiego nie zdołają zerwać nowi imperialiści i gangsterzy amerykańscy. Przekonani jesteśmy, że krocząc śladami ludzi Kraju Rad zbudujemy socjalizm w naszym kraju, a w przyszłości, opierając się na ich doświadczeniach, będziemy budowniczymi komunizmu.

Przyjaźni nasza jest z każdym dniem trwalsza, a Pałac Kultury i Nauki — dar naro-

dów radzieckich dla Polski, będzie wiecznym jej symbolem.

Niech żyją budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki!

Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje Wielki Chór przy Pokoju, towarzysz Stalin!”

KAMPANIA CUKROWNICZA TRWA

250 tys. ton cukru już wyprodukowaliśmy

Przyspieszyć wykopki buraków

WARSZAWA. Kampania cukrownicza trwa w całej pełni. Załogi wszystkich cukrowni współzawodniczą o uzyskanie jak najwyższych norm przerobowych buraków i dostaw buraków na skutek złych warunków atmosferycznych. Dlatego też naczelnym zadaniem, jakie stoi obecnie

przed plantatorami i aparatem agrotechnicznym jest wzmoczenie wysiłków, aby przyspieszyć wykopki i zapewnić cukrowniom planową dostawę surowca.

O TYTUŁ PRZODUJĄCEGO STATKU

M/S „Warta“ używa do współzawodnictwa

GDANSK. — Przed wyjściem w morze na kolejny oceaniczny rejs do Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się na statku M/S „Warta” w porcie gdańskim narada załogi.

W czasie narady załoga M/S „Warta” wystąpiła do

marynarzy całej floty handlowej z wezwaniem do współzawodnictwa o uzyskanie tytułu „najlepszego statku PMH.”.

Na apel załogi M/S „Warta” odpowiedzieli już marynarze statków: „Przyjaźń Narodów” i „Kościszko”.

PRECZ Z WOJENNYMI UKŁADAMI ADENAUERA!

Jednolite, demokratyczne Niemcy — gwarancją pokoju w Europie

Obrady międzynarodowej konferencji w sprawie
pokoju i rozwiązania problemu niemieckiego

BERLIN. W niedzielę 9 bm. kontynuowała obrady międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Na posiedzeniu porannym, pod przewodnictwem delegata Włoch posła do parlamentu Giuseppe Nittiego, toczyła się dyskusja nad referatem Jean-Marie Domenach, wydawcy francuskiego pisma katolickiego „Esprit”. Dyskusja ta, w której brali udział przedstawiciele najrozmaitszych poglądów, stała pod znakiem świadomości wielkiego niebezpieczeństwa, jakim grożą narodowi niemieckiemu i narodom sąsiednim układy zawarte w Bonn i Paryżu.

Przygotowania w Anglii do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

LONDYN. Angielski Komitet Przygotowawczy Kongresu Narodów w Obronie Pokoju podał do wiadomości, że już przeszło sto organizacji angielskich postanowiło wydelegować swych przedstawicieli na Kongres. Wśród wydelegowanych przedstawicieli jest wielu członków partii labourystowskiej i związków zawodowych, mimo faktu, że Komitet Wykonawczy Partii Labourystowskiej i Rada Naczelna Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych zakazały członkom partii i związków zawodowych brać udział w pracach Kongresu.

Uczestnicy konferencji powitali owacyjnie wchodzącego na trybunę b. kanclerza Rzeszy dr Józefa Wirtha.

Dr Wirth ponowił apel do wszystkich warstw narodu niemieckiego o poparcie ideał porozumienia między Wschodem a Zachodem.

Zebrani przyjęli pokojowe propozycje dr Wirtha długotrwałymi oklaskami, które wzmogły się jeszcze bardziej, gdy b. kanclerz oświadczył: „Wybiła obecnie wielka godzina, gdy musimy podać sobie dłoń, ażeby działać w imię dobrobytu i szczęścia wszystkich narodów”.

Rektor berlińskiego uniwersytetu im. Humboldta znany prawnik prof. dr Neye podkreślił, że układ ogólny i układ paryski pozostają w oczywistej sprzeczności z prawem międzynarodowym.

Na niedzielnym posiedzeniu popołudniowym przewodniczył obradom członek delegacji polskiej ksiądz Eugeniusz Dąbrowski.

Przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann, kierownik delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraził przekonanie, że obecna konferencja będzie doniosłym przyczynkiem do pokojowego rozwiązania problemu Niemiec w interesie narodu niemieckiego, wszystkich krajów sąsiednich i całej Europy.

Ksiądz katolicki dr Johannes Ude z Austrii skierował do wszystkich chrześcijan i wszystkich ludzi dobrej woli gorący apel, by pracowali niezmiennie na rzecz przyjaźni między narodami i na rzecz pokoju.

Z kolei wygłosił przemówienie Jarosław Iwaszkiewicz z ramienia delegacji polskiej.

Po Iwaszkiewiczzie zabrał głos pastor Niemoeller, kierownik kościoła ewangelickiego w Hesji.

Mówca apelował do czterech wielkich mocarstw, by porozumiały się w sprawie zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego, przy czym wyraził pogląd, że przyszłe zjednoczone Niemcy powinny być zneutralizowane.

(Obrady trwają)

- UWAGA!!
- Radiodbiornik
- Kupon samodiałowy
- Teczka skórzana
- Pantofle damskie
- Buty męskie
- Narzuta samodiałowa
- Pled wełniany
- Portfele skórzane
- Wieczne pióra
- Wiele innych nagród

czeka na uczestników

WIELKIEGO KONKURSU

„GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ”

Szczegóły konkursu oraz pełną listę nagród zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety”.

Socjalizm — to postęp i rozkwit

Artykuł przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta, zamieszczony w dzienniku „Prawda”

MOSKWA. W dniu 3 bm. ukazał się w „Prawdzie” artykuł przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesława Bieruta pt. „Socjalizm — to postęp i rozkwit”.

Podajemy tekst artykułu: W przededniu 35-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji — serca i umysły setek milionów ludzi na całym świecie zwracają się ku Związki Radzieckiemu — potęgnej i wspaniałej ojczyźnie narodów radzieckich, która stała się wzorem, nadzieją, otuchą wszystkich ludzi, walczących z uciskiem i nędzą. Ku wielkiemu Związkowi Radzieckiemu, który urzeczywistnił marzenia narodów wyrwanych z jarzma kapitalizmu, zwracają się dziś myśli i uczucia wszystkich na rodów walczących o pokój, wolność i niepodległość.

W atmosferze uczuć szczególnie podniosłych i niezwykłych będzie 35 Rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej wolny naród polski, który zjednoczony pod sztandarami Frontu Narodowego, odniósł w dniu 26 października olbrzymie zwycięstwo wyborcze — pierwsze w historii Polski zwycięstwo ideał jedności moralno-politycznej narodu, która przeniknęła do świadomości przytaczającej większości na rodów.

Trzydziestą piątą rocznicę Rewolucji poprzedzi i wiąże się z nią nierozdzielnie XIX Zjazd KPZR — Zjazd o wielkim światowo-histerycznym znaczeniu. Żadne jeszcze wydarzenie w międzynarodowym życiu politycznym po drugiej wojnie światowej nie odbiło się w świadomości mas, w ich przeżyciach i uczuciach z taką siłą, jak obrady tego Zjazdu. Z trybuny Zjazdu, przed zamknięciem jego obrad, rozbrzmiały poprzez świat cały donośnie historyczne słowa towarzysza Stalina, skierowane do bratnich partii komunistycznych i robotniczych, słowa podnoszące na duchu i pobudzające myśli, mobilizujące do walki o pokój, o demokrację, o wolność i niezawisłość narodów.

Jasny, przejrzysty obraz ścierających się z sobą obecnie w skali światowej sił i dążeń uwydatniła z nieodparną siłą myśli nowa, epokowa praca towarzysza Stalina, opublikowana w przeddzień XIX Zjazdu pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Praca ta, jak i przemówienie zjazdowe wiąże się jak najdobitniej zarówno z momentem pierwszego zwycięstwa „brygady szturmowej” światowego ruchu rewolucyjnego w roku 1917, które zapoczątkowało zasadniczy zwrot w dziejach powszechnych ludzkości, jak i z podstawowymi problemami walki wyzwolitej mas pracujących całego świata w chwili obecnej. W wypowiedziach towarzysza Stalina i w całości obrad XIX Zjazdu uwydatniona została ze szczególną siłą i musi przeniknąć głęboko do świadomości narodów przełomowa rola Wielkiej Rewolucji Październikowej w dziejach ludzkości oraz w życiu mas pracujących wszystkich narodów, walczących o wyzwolenie.

Po XIX Zjeździe, po historycznym przemówieniu towarzysza Stalina serca setek milionów ludzi we wszystkich zakątkach świata zabiły radośnie, mocniej, radośniej. Nigdy jeszcze masy pracujące całego świata nie miały przed sobą tak jasnej perspektywy, tak wielkiego poczucia swej siły, tak nieugiętej wiary w ostateczne zwycięstwo swej sprawy.

I

W październiku 1917 roku rewolucja proletariacka zwyciężyła w jednym tylko kraju, który stanowił najsłabsze ogniwo w systemie impe-

rializmu. Był to kraj, na którego obszarze obejmującym 1/6 część globu egzystowało w warunkach ucisku i eksploatacji przez panujące klasy społeczne około 60 narodów o różnym poziomie gospodarki i kultury.

Władza radziecka wyrwała uciskane narody z niewoli, zmieniła do gruntu warunki ich życia, przekształciła zaojczyźnie przedtem gospodarczo kraj w kraj bogaty i potężny, podniosła gospodarkę i kulturę wszystkich jego narodów na najwyższy poziom rozwoju i rozkwitu. Sukcesy budownictwa socjalistycznego w ZSRR, rosnąca siła narodów radzieckich, opierających swe stosunki na nowych leninowsko-stalinowskich zasadach zwycięstwa, na braterskiej i wzajemnej pomocy — wywierały olbrzymi wpływ na masy pracujące wszystkich krajów, na wszystkie uciskane narody świata i pobudzały je do walki wyzwolitej.

W referacie na pierwszym Zjeździe Rad ZSRR, 30 grudnia 1922 roku towarzysz Stalin stwierdził:

„Władza radziecka myśli już nie tylko o swoim istnieniu, lecz również o przekształceniu się w poważną siłę międzynarodową, zdolną do oddziaływania na sytuację międzynarodową i będącą w stanie zmienić ją w interesie mas pracujących”.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej, pod wodzą towarzysza Stalina władza radziecka stała się olbrzymią siłą wpływającą na kształtowanie się losów świata w imię najgłębiej pojętego międzynarodowego, braterskiego solidarności i zbliżności swoich interesów z interesami mas pracujących na całej kuli ziemskiej. Związek Radziecki korzysta w pełni z zaufania, sympatii i poparcia bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Towarzysz Stalin w swoim przemówieniu na XIX Zjeździe powiedział:

„Cecha szczególna tego partia polega na tym, że wszelkie poparcie pokojowych dążeń naszej partii przez jakiegokolwiek bratnią partię oznacza zarazem poparcie jej własnego narodu w jego walce o utrzymanie pokoju... Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieoddzielne od sprawy pokoju na całym świecie”.

W ostatnim dziesięcioleciu dzięki niewyczerpanej sile i niezłomnej ofiarności narodów radzieckich, w imię zwycięstwa sprawy socjalizmu oraz braterskiej solidarności narodów walczących o wolność, spełniły się nadzieje szeregu narodów, a przede wszystkim narodu polskiego, któremu przyniosła wyzwolenie z potwornej niewoli faszystowskiej zwycięska Armia Radziecka.

Toteż głęboki oddźwięk w sercach milionów ludzi znajduje słowa towarzysza Stalina wypowiedziane w historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

„Po zwycięstwie władzy przez naszą partię w 1917 roku i po tym, gdy partia podjęła realne środki dla zlikwidowania ucisku kapitalistycznego i obszarowego, przedstawiciele bratnich partii, podziwiając odwagę i sukcesy naszej partii, nadali jej miano „brygady szturmowej” światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Wyrażali oni przez to nadzieję, że sukcesy „brygady szturmowej” ulżą sytuacji na rodów walczących pod jarzmem kapitalizmu. Sądzę, że nasza partia usprawiedliwiła tę nadzieję, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej, kiedy Związek Radziecki, rozgromiwszy nie-

miecką i japońską tyranię faszystowską, wyhawil narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej”.

Historyczne zwycięstwo na rodów radzieckich w drugiej wojnie światowej zmieniło w sposób decydujący układ sił w świecie, pobudzając szereg narodów do wejścia na drogę wyzwolenia z pięty kapitalizmu i budownictwa nowego życia, którego wzór dają światu narody radzieckie. Pojawili się nowe „brygady szturmowe”. Towarzysz Stalin mówił o tym na XIX Zjeździe:

„Było oczywiście bardzo trudno spełniać tę zaszczytną rolę, dopóki istniała tylko jedna „brygada szturmowa” i dopóki musiała spełniać tę awangardową rolę niemal w osamotnieniu. Ale tak było. Obecnie sprawy mają się zupełnie inaczej.

Obecnie, gdy na obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier pojawiły się nowe „szturmowe brygady” w postaci krajów ludowo-demokratycznych, — obecnie naszej partii łatwiej jest walczyć, a i praca poszła różnie”.

II

Nowy układ sił w świecie kształtuje na nową modłę zarówno dziedzinę zjawisk i procesów politycznych, jak i dziedzinę zjawisk i procesów ekonomicznych. Rozpadł się dawny jednolity wszechogarniający rynek światowy, powstały dwa równoległe rynki światowe. Wytworzył się nowy typ stosunków międzynarodowych pomiędzy ZSRR i krajami wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu — stosunków opartych na przyjaźni, współpracy ekonomicznej i wzajemnej pomocy. Jest to typ stosunków wprost przeciwny do tych, jakie istnieją między państwami kapitalistycznymi, gdzie działa prawo ujarzmiania i systematycznej grabieży narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, w imię uzyskania najwyższych zysków.

Nowe stosunki, oparte na zasadzie przyjaźni i współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i krajami demokracji ludowej, są potężnym czynnikiem szybkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego tych krajów, wysokiego tempa ich uprzemysłowienia, przyswajania przez nie najwyższych osiągnięć technicznych, które Związek Radziecki udostępnił tym krajom.

Dzięki tej pomocy i dzięki olbrzymim sukcesom Związku Radzieckiego, który obecnie wchodzi już w okres wspaniałego budownictwa komunistycznego, otwierającego olśniewające perspektywy dla całej ludzkości, wyzwalając się niezliczone zasoby energii tkwiącej w wielomilionowych masach krajów demokracji ludowej, porównują je do budowy socjalizmu. Po głębiej się świadomości i rośnie aktywność mas pracujących w krajach kapitalistycznych. Oparta na ściśle naukowych podstawach, na głębokiej analizie ekonomicznej i politycznej, wzrasta nieprzerwanie wrośtu i doskonalenia produkcji socjalistycznej, wolnej od wszelkich kryzysów i opartej na bazie najwyższej techniki, wizja nieustannego wzrostu dobrobytu, wszechstronnego rozwoju kulturalnego i nieograniczonych możliwości twórczej pracy — przemawia do wyobraźni, pogłębia świadomość i umacnia wolę czynu w sercach i umysłach milionów prostych ludzi.

Wybitne przykłady tej energii twórczej i rosnącej aktywności politycznej mas pracujących mamy w Polsce Ludowej. W obecnej kampanii wyborów do Sejmu naród polski niemal powszechnie, bo w 99,8 proc. spośród ogólnej liczby głosujących, wypowiedział się za programem Frontu Narodowego, tzn. za programem walki o pokój, w obronie niepodległości swej Ojczyzny przeciwko wszelkim zakusom amerykańsko-hitle-rowskich podżegaczy wojen-

nych, walki o realizację planu uprzemysłowienia Polski i budownictwa socjalistycznego.

Po raz pierwszy w Polsce liczba głosujących — przy tym głosujących jednomyślnie — osiągnęła cyfrę 15 i pół miliona. Podczas gdy stosunek głosujących do uprawniających do głosowania wynosił w roku 1935, mimo przeróżnych fałszerstw, zaledwie — 46 proc., to obecnie przekroczył on 95 proc.

Ale jeszcze bardziej charakterystyczna od liczb była postawa mas w obecnych wyborach, ich entuzjazm i zdecydowanie, ich aktywność i świadomość.

„Od 30-tu lat czekałem na takie wybory” — mówi robotnik hut „Ostrowiec” Godka Ignacy, wrzucając swą kartę do urny. „Głosuję za przyszłość swych dzieci” — oświadczają matki, które przybywały do urn wraz ze swymi rodzinami, objaśniając dzieciom swym wagę i znaczenie spełnianego obowiązku patriotycznego. Chłopi pracujący przyjeżdżali do obwodów wyborczych na ukwieconych furmankach, młodzież wychodziła na ulice z pieśniąmi, dzieci ofiarowywały kwiaty tym, którzy pierwsi zgłaszali się do urn.

Polska Ludowa nie przeżywała jeszcze nigdy tak radośnych dni, tak masowego i powszechnego wyrazu uczuć patriotycznych, takiej postawy internacjonalistycznej solidarności z całym obozem pokoju, takiego rozmachu współzawodnictwa socjalistycznego jak w związku z XIX Zjazdem partii Lenina i Stalina i wyborami. Agentury wrogie, występujące nader aktywnie w początkowym okresie akcji wyborczej, zostały całkowicie wyizolowane i sparaliżowane postawą i atmosferą bojową samych mas.

Wybory do Sejmu stanowiły wyjątkowo wymowny przykład wartości i patriotycznej postawy mas pracujących, którym przewodzi polska klasa robotnicza i jej partia. Ale już w dyskusji ogólnonarodowej nad Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która została uchwalona w dniu 22 lipca br., masy pracujące ujawniły nieomalą aktywność i wysoki poziom uświadomienia, o czym świadczy liczba 11,5 miliona uczestników zebrań omawiających projekt Konstytucji oraz 1.800 tysięcy wypowiedzi o tym projekcie.

Nie ulega też wątpliwości, że o szczególnie bojowej atmosferze ostatnich wyborów, o uczuciach mas pracujących i ich postawie w dużej mierze zadecydował podniosły pobudzający myśli i uczucia mas, mobilizujący wpływ obrad XIX Zjazdu KPZR, krzepiące wiarę w siły i zwycięstwo obozu pokoju historyczne przemówienie towarzysza Stalina, ożywiający wielomilionowe masy pracujące całego świata wpływ osiągnięć wielkiego Związku Radzieckiego, jego narodów, rosnącego autorytetu ZSRR, jego wspaniałego rozkwitu.

Co umacnia w nas pewność zwycięstwa? Co pozwala konsolidować cały naród polski i pogłębiać jego jedność moralno-polityczną dookoła programu Frontu Narodowego, programu budowania socjalizmu, obrony pokoju i niepodległości oraz wleczystego braterstwa ze Związkiem Radzieckim? Z jakich źródeł czerpie swe siły rosnąca jedność moralno-polityczna naszego narodu, której towarzyszy nieustanne osłabianie i rurowanie wrogich sił klasowych?

Czerpie ona swe siły z rewolucyjnego dorobku ostatnich 8-miu lat, opartego na najlepszych, postępowych tradycjach narodu polskiego. Czerpie ona swe siły z nieocenionej braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, z doświadczeń i olbrzymiej prężności tej czołowej „brygady szturmowej” całej ludz-

kości. Czerpie ona swe siły z potężnego ruchu obrońców pokoju, który ogarnia świat cały i zatacza coraz szersze kręgi. Czerpie ona swe siły z rosnącego oporu mas pracujących w krajach kapitalistycznych i kolonialnych przeciw imperialistycznej grabieży.

III

XIX Zjazd KPZR był potężną manifestacją siły i potęgi pierwszego kraju zwycięskiego socjalizmu i jego nieograniczonych możliwości rozwojowych, stał się potężnym bodźcem do podniesienia aktywności politycznej mas pracujących i narodów uciskanych na całym świecie. XIX Zjazd, epokowa praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, stanowiąca nieoceniony wkład do skarbnicy twórczego marksizmu-leninizmu, dała narodom potężny oręż w walce o budowę nowego życia, wzbogaciła naszą wiedzę o prawach rządzących rozwojem kapitalizmu, o zagadnieniu zaostrzających się przeciwieństw, prowadzących nieuchronnie do wojen między państwami kapitalistycznymi.

Analizując prawo nierównomiernego rozwoju kapitalizmu towarzysz Stalin już w 1926 roku scharakteryzował istotę kontroli kapitalistycznej, a więc takiej kontroli, jaka obecnie sprawuje imperia lizm amerykański w stosunku do swych „młodszych partnerów” — angielskiego i francuskiego, nie mówiąc już o jeszcze bardziej drastycznej kontroli w stosunku do Niemiec zachodnich i Japonii, które całkowicie „glajchszaltuje” według wzorów hitlerowskich, wabiąc równocześnie udziałem w spółce pod dyktando amerykańskim.

Na czym polega kontrola kapitalistyczna, która musi doprowadzić do zera samodzielności ekonomicznej krajów kontrolowanych?

Kontrola kapitalistyczna oznacza przede wszystkim kontrolę finansową, oznacza następnie kontrolę nad przemysłem, oznacza prawo dysponowania rynkiem kraju kontrolowanego i wreszcie oznacza kontrolę polityczną, unicestwienie samodzielności politycznej.

Ktokolwiek chce poznać skutki niewoli politycznej i gospodarczej spowodowanej przez narzuconą na skutek hydrydnej zdrady kontrole kapitalistycznej, niechaj spojrz na rządzoną przez morderczy reżim titowsko-faszystowski Jugosławii.

Skutki kontroli amerykańskiego kapitału finansowego można równocześnie ilustrować niezliczonymi faktami, które dostarcza codzienne życie zmarszczonych krajów: Anglii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Danii, Norwegii, Grecji i Turcji, faktami, które świadczą o bezceremonialnej ingerencji amerykańskiej i o uwikłaniu tych krajów w nierozwiązywalne trudności, o brutalnych uderzeniach po kieszeni i o bezczelnym deptaniu godności narodowej.

Geniusz Stalina odsłonił z całą jasnością mechanizm tych zjawisk, ich źródła i ich konsekwencje.

Towarzysz Stalin pisał w styczniu 1927 roku:

„Zagadnienie, jak się zmieniają prawa kapitalizmu w różnych stadiach rozwoju kapitalistycznego, jak zwięzają one lub potęgają swe działania w zależności od zmieniających się warunków — jest to zagadnienie z punktu widzenia teorii szczególnie ciekawe.”

(Stalin, tom IX, str. 169).

Właśnie w oparciu o genialną analizę rozwoju imperializmu w ostatnim okresie towarzysz Stalin w swej nowej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” twórczo rozwinął naukę o nie równomiernym gospodarzym

i politycznym rozwoju kapitalizmu, wyciągnął niezwykle doniosłe konkretne wnioski dla obecnego okresu.

Towarzysz Stalin rozbił do syć rozpowszechnioną opinię, głoszącą, że Stany Zjednoczone tak dalece podporządkowały sobie inne kraje kapitalistyczne, że wojna między krajami kapitalistycznymi jest nie do pomyślenia. Towarzysz Stalin dowiódł, że w obecnym stadium imperializmu, w okresie pogłębiania się kryzysu światowego systemu kapitalistycznego i rozpadu jednolitego rynku światowego, jeszcze ostrzejsze wypaść będą sprzeczności i wyplatanie z ryneków jednych państw kapitalistycznych przez drugie, co stwarza przesłanki starć wojennych i osłabienia światowego frontu kapitalizmu.

Im bardziej postronnek amerykańskiej kontroli, owinięty w jedwabną chustkę „pomocy” będzie się zaciskał na szyi narodów Francji, Włoch, Anglii i innych krajów, tym bardziej będzie się wzmagalo ich dążenie do wyrwania się z amerykańskiej niewoli, tym bardziej będzie rósł antyamerykański ruch oporu we wszystkich dziedzinach życia.

Mówiąc w grudniu 1921 roku o sprzecznościach między zięjącą nienawiścią do Związku Radzieckiego propagandą kapitalistyczną a działaniem, do którego zmusza kapitalistów logika gospodarki kapitalistycznej, Lenin stwierdzał:

„Myślimy docenili głębokie przeciwieństwa związanych z wojną imperialistyczną i mierzmy bardziej prawidłowo, niż inne mocarstwa, w których przy ich wszystkich zwycięstwach, przy całej ich sile, wyjścia dotąd się nie znalazło i nie znajduje”.

i dalej:

„Biorąc w dużej skali, na sze obliczenia okazują się bardziej prawidłowe niż ich i nie dlatego, że u nich nie ma ludzi, którzy umieją prawidłowo obliczać — przeciwnie, jest ich więcej niż u nas — a dlatego, że nie podobna trafnie obliczać, kiedy się stoi na drodze do zguby”.

(Lenin, t. 33, str. 22 i 128).

Imperialiści amerykańscy i ich szprymierzezyści umiela obliczać tylko swe zyski i w oszalałej pogoni za najwyższą stopą tych zysków wypychają ludzkość na drogę zguby, wojny, zniszczenia, masowego ludobójstwa, na drogę wazni i wrogości między narodami.

Socjalizm nie tylko wskazuje masom pracującym światła inną drogę, inną perspektywę, ale już udowodnił, że taka tylko droga jest zwycięska. Jest to droga pokoju między narodami. Jest to perspektywa nowych stosunków międzynarodowych po uwolnieniu się z jarzma kapitalizmu przez masy ludowe, stosunków przyjaźni, współpracy, pomocy wzajemnej na wzór tych, które łączą już dziś ZSRR z krajami demokracji ludowej. Jest to perspektywa budownictwa nowego życia, która rozwinęła przed światem Wielką Rewolucję Październikową, wyrabując wielki szlak dążeńowy po którym kroczą dziś również narody Chin, Polski i innych krajów budujących nowe życie.

Polska Ludowa — podobnie jak inne kraje demokracji ludowej — w ciągu niespełna 8 lat przekształciła się z kraju słabo rozwiniętego pod względem przemysłowym, uzależnionego od kapitalistów zagranicznych — w kraj samodzielny o niezwykle szybkim tempie industrializacji. Przed wojną wyłącznie z rolnictwa utrzymywało się 61,4 proc. ludności, zaś w roku 1950 już tylko 45,75 proc. Produkcyj przemysłowa obliczona na głowę ludności jest dziś przeszło 4-krotnie wyższa niż w Polsce przedwojennej.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Socjalizm — to postęp i rozkwit

(Dalszy ciąg ze str. 2)

O wysokim tempie uprzemysłowienia kraju świadczy roczny przyrost produkcji, który w roku 1950 wynosił 30,8 proc., zaś w roku 1951 — 24,4 proc. w stosunku do wartości produkcji przemysłu z roku poprzedniego. Wartość samego przyrostu produkcji przemysłowej w ciągu tych 2-ech lat łącznie znacznie przekroczyła całkowitą wartość produkcji przemysłu kapitalistycznego w Polsce w przedwojennym 1938 roku.

Budowa nowych fabryk i rekonstrukcja starych odbywa się na bazie wysokiej, przodującej techniki, dzięki przyjaźni i braterskiej pomocy Rządu Radzieckiego oraz specjalistów i inżynierów radzieckich. Około 23 proc. swego rosnącego szybko dochodu narodowego, który jest dwukrotnie wyższy od ogólnego dochodu narodowego z okresu przedwojennego, władza ludowa przeznaczająca corocznie na nowe inwestycje w poszczególne działy gospodarki narodowej, co stanowi gwarancję dalszego szybkiego rozwoju gospodarczego kraju.

W oparciu o nieprzerwany i szybki rozwój ekonomiki — narodziły się demokracje ludowe, przeżywają głębokie procesy rozwoju kulturalnego. Oświata, nauka, literatura, czytelnictwo, prasa, biblioteki, muzea, teatry, radio, film, kluby, świetlice, rozwijają się nie tylko w sensie ilościowym, ale wzrasta również ich poziom, siła i głębokość ich oddziaływania na masę.

W Polsce przedwojennej 23 proc. ludności nie umiało czytać i pisać. Około 1 miliona dzieci w wieku szkolnym znajdowało się po za szkołą. Polska Ludowa zlikwidowała analfabetyzm całkowicie i na zawsze. Liczba uczących się we wszystkich typach szkół (podstawowych, średnich, wyższych i zawodowych) wynosiła 2500 na 10 tysięcy mieszkańców, podczas gdy przed wojną wynosiła mniej niż 1500. W tej liczbie w szkołach wyższych studiowało 52 osoby na 10 tysięcy mieszkańców, a przed wojną liczba ta wynosiła zaledwie 16 osób. Podobnych przykładów można by przytaczać bez liku.

Wielki naród chiński i wszystkie kraje demokracji ludowej przeżywają dziś бурлиwy okres swego rozwoju gospodarczego i okres swej rewolucji kulturalnej dzięki przykładowi i braterskiej pomocy narodów radzieckich.

Zwykle porównanie sytuacji krajów obozu socjalistycznego i krajów obozu kapitalistycznego wykazuje w sposób przekonujący przewagę i wyższość socjalizmu nad kapitalizmem. Kapitalizm — to kryzys i bezrobocie, nędza i głód, zdziczenie kulturalne i zniszczenie, wojna i ludobójstwo.

Socjalizm — to twórcze i radosne życie wyzwolonego człowieka, to nieustanny i pojętny rozwój sił wytwórczych społeczeństwa, to rozkwit wolnych i niepodległych narodów, nieprzerwany wzrost ich dobrobytu i kultury, to piękna droga postępu wzwyż i twórczego rozkwitu ludzkości.

Ponieśmy w masę idee XIX Zjazdu KPZR

Głębokie to było przeżycie. Kilka tysięcy aktywistów partyjnych z całego kraju, po czyniąc od członków Komitetu Centralnego KPZR, a kończąc na powiatowych działach partyjnych, wysłuchało sprawozdania delegacji KC KPZR na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Ta wielka armia działaczy partyjnych, sztab klasy robotniczej narodu polskiego przeniosła się myślowo do Pałacu Kremlońskiego, gdzie niedawno odbywały się obrady wielkiego Zjazdu Partii Lenina — Stalina.

Serdeczna miłość do narodu radzieckiego, głębokie ukochanie partii bolszewickiej, która utorowała ludzkości dro-

gę do pełnego wyzwolenia człowieka z przemocy tyranii imperialistycznej, ucisku i wojny, niewypowiedziane uczucie uwielbienia dla towarzysza Stalina — geniusza myśli ludzkiej, odkrywcy praw rozwoju rządzących naszą epoką, zwiastuna nowego, pięknego życia w społeczeństwie komunistycznym — te uczucia wypełniały serca i umysły kilkudziesięciu tysięcy komunistów. Była na sali jedna wola, jedna dumna myśl, że każdy z obecnych tu towarzyszy należy do jednej ze szturmowych brygad ludzkości, do polskiej brygady szturmowej, kroczącej ramieniem z czołową brygadą stalinowską, z brygadą, któ-

rej celem jest uczynienie czło-

wieka wolnym i szczęśliwym. Nieprzebrany jest dorobek teoretyczny, polityczny, ekonomiczny, organizacyjny XIX Zjazdu KPZR. Zjazd kierował się w swych pracach nowym, epokowym dziełem teoretycznym towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Z dużym napięciem słuchali towarzysze słów Bolesława Bieruta o węzłowych założeniach teoretycznych tej pracy i jej praktycznym znaczeniu dla poznania praw rządzących umierającą formacją społeczną kapitalizmu i przeciwstawną jej, powstałą w wyniku Wielkiego Października, nową, młodą, prężną formacją socjalistyczną. Formacja zapewniająca niczym nieporównywalny rozwój sił wytwórczych, nieustanny wzrost przemysłu, dóbr materialnych i kulturalnych, które zdolne są zaspokoić wciąż rosnące potrzeby społeczeństwa.

„Z genialną prostotą i jasnością w tym doniosłym, epokowym dziele towarzysza Stalina ujęte zostały — powiedział towarzysze Bierut — najistotniejsze sprawy, które nurtują w chwili dzisiejszej świat, określała jego sytuację gospodarczą i polityczną oraz ukazują perspektywę jego dalszego rozwoju... Nowa praca teoretyczna towarzysza Stalina i oparte na niej uchwały XIX Zjazdu, jego obrady i wyniki stanowią olbrzymi wkład ideologiczny, teoretyczny i organizacyjny do ogólnej skarbnicy marksizmu — leninizmu. Oto dla czego zaznajomienie się z tym dorobkiem XIX Zjazdu jest tak ważne i niezbędne dla każdego członka partii, jeśli chce — jak uczy towarzysze Stalin — „rozumieć sens wydarzeń, sens nowych procesów i potem umiejętnie kierować nimi zgodnie z ogólną tendencją rozwoju”.

Któż z członków partii tego nie pragnie? Toteż w naszej partii, zwartej jak monolit, skupionej wokół Komitetu Centralnego i jego przewodniczącego, towarzysza Bieruta, słowa te stanęły się potężnym bodźcem do gruntownego poznania epokowej pracy stalinowskiej i wielkiego dorobku XIX Zjazdu.

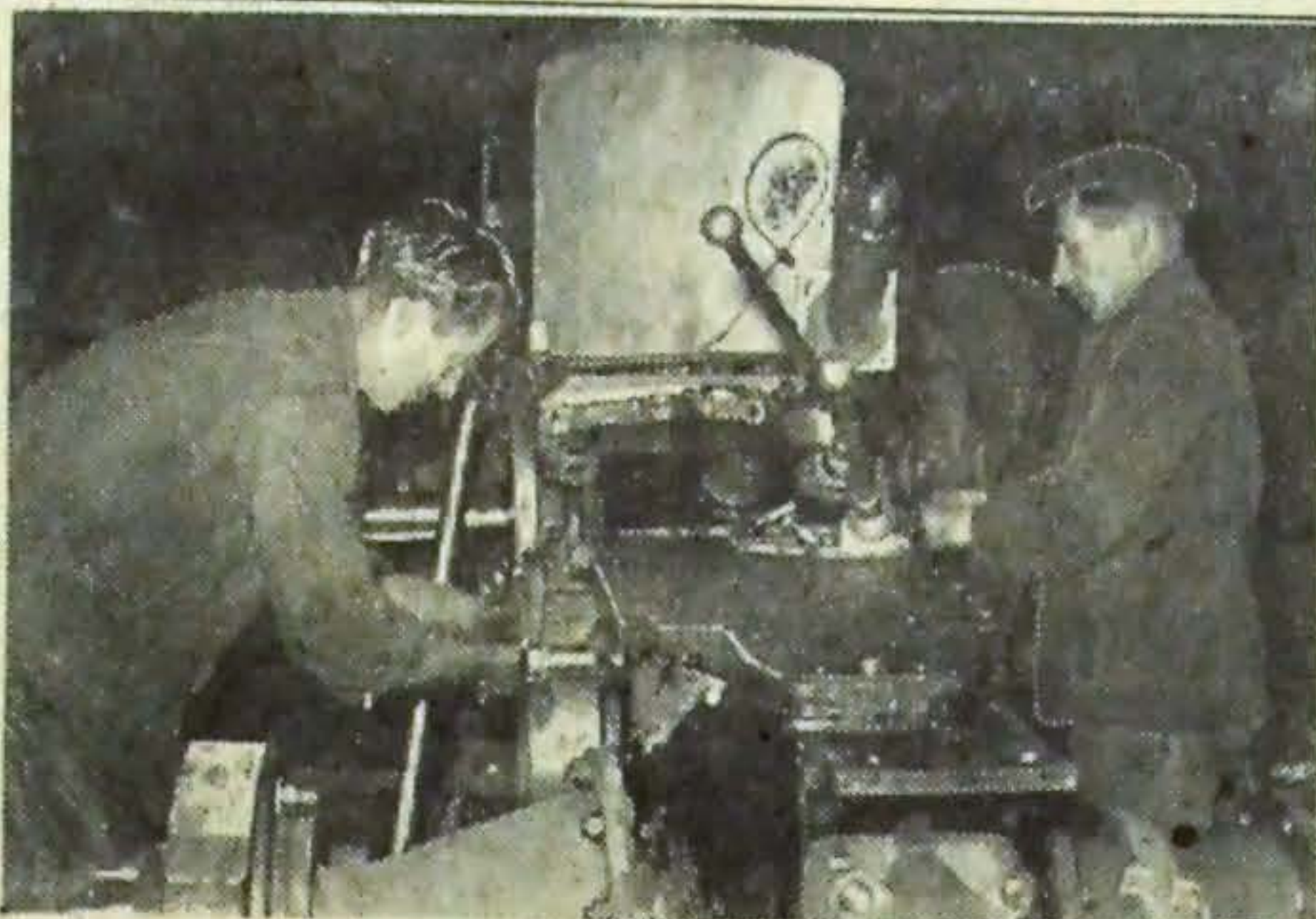
Uzbrojeni w podstawowe idee Zjazdu, przekazane

przez delegację naszej Partii na XIX Zjazd KPZR, pomni jego historycznego znaczenia, aktywnie naszej partii jeszcze lepiej rozumieją dziś, jak ważną rzeczą jest, aby nauki wielkiego Zjazdu Partii Lenina — Stalina przyswoili sobie wszyscy PZPR-owcy i cały naród. Zdają sobie sprawę, jak wielkie znaczenie miała nauka Zjazdu dla budownictwa socjalizmu w Polsce, dla prawidłowego określenia praw ekonomicznych, rządzących w naszym społeczeństwie na obecnym etapie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu. Jesteśmy dopiero na początku drogi wytyczonej i sprawdzonej przez wielką partię Lenina — Stalina. Wiele mamy na tej drodze trudności. Nie jest ona usłana samymi różami. Toczy się u nas ostra walka klasowa z istniejącymi jeszcze elementami kapitalistycznymi, zwłaszcza na wsł. Tym trudniejsze jest wykorzystanie obiektywnych — praw ekonomicznych dla zwycięskiej walki z naszymi wrogami imperialistycznymi i ich agentami, walki o zbudowanie socjalizmu.

Głębokie zrozumienie — na podstawie szczegółowej analizy Zjazdu — różnicy między wileczym prawem kapitalizmu, opartym na wyzysku i grabieży, a szlachetnym prawem rosnącego w siły obozu socjalizmu, którego treścią jest maksymalne zaspokojenie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa, pomoże nam lepiej pojąć naszą rolę i rolę całego narodu polskiego w walce o ustrój sprawiedliwości społecznej.

Pojmniemy lepiej swą odpowiedzialność wobec wszystkich pokoi milijonów narodów, walczących o wolność i niepodległość, pojmiemy lepiej naszą rolę w odpowiedzialnej walce, jak powiedział tow. Ochab, „na odcinku szczególnie zaciekle atakowanym przez wrogi siły imperializmu anglo-amerykańskiego i zachodnio-niemieckiego, przez wszystkich tych, którzy nie mogą strawić naszych granic na Odrze i Nysie i z tęsknotą wspominają te czasy, gdy Polska razdziłł Harrimanowie, Dewey, von Plessy i Donnersmarck...”

(Ciąg dalszy na str. 4)



Dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus” zaciągnęła warty produkcyjne.

Załoga montażu traktorów zaciągając warty produkcyjne, zobowiązała się do wykonania 240 proc. normy oraz utrzymania rytmiczności produkcji.

Na zdjęciu: Przewodnicy pracy, monterzy Stanisław Szytk i Jan Pyczek montują traktor.

Na placu wielkiej budowy

Zambrów — przykład braterskiej pomocy

Zambrów, w listopadzie

Wskazując ręką, starszka powiedziała: — pójdzcie tu ulicą, a na rogu skręćcie na prawo. Potem idąc prosto przed siebie, dojdziecie do miejsca budowy zakładów.

— Tam będzie widać duży, radziecki dźwig — dodał pułkownik, może 12-letni chłopak, prawdopodobnie wnuczek kobiety, którą poprosiłem o wskazanie mi drogi do miejsca budowy wielkiego kombinatu bawełnianego w Zambrowie.

Zaciekawiła mnie informacja chłopca. — Skąd wiesz — spytałem — że ten dźwig jest produkcji radzieckiej?

— Wszyscy wiedzą... i pa-

ni nam w szkole mówili. Umilkł dumny ze swej wiedzy spoglądając raz na mnie, raz na swoją babkę.

— Żeby tylko jak najszybciej wybudowali tę fabrykę — rzekła kobieta.



Przy budowie osiedla mieszkaniowego dla robotników kombinatu w Zambrowie pracują coraz to nowe brygady budowlane z Warszawy, Białegostoku, Łomży...

Na zdjęciu: przodujący zespół murarski Luksa z Białegostoku.

— Niecierpliwicie się?

— A tak. Przecież masa ludzi z naszego powiatu ma zamiar w tej fabryce pracować.

Potężny, radzieckiej produkcji dźwig, o którym wspomnieliśmy, mały obywatel Zambrów, znaczy miejsce zagospodarowywanego pod budowę kombinatu 16,5 ha placu. Za dwa lata na tej

przestrzeni staną hale zakładów bawełnianych, które dawać będą miliony metrów różnego rodzaju tkanin. A dzisiaj...

Dzisiaj dobiegają końca prace przygotowawcze do rozpoczęcia budowy zakładów. Dzisiaj zwozi się na plac budowy materiały budowlane, prefabrykuje się płyty planobetonowe do szalunku dachów hal, kończy budowę podstawy elektrycznej i magazynów na sprzęt, który nadchodzi już na plac budowy ze Związku Radzieckiego. A w niedługim czasie rozpocznie się budowa hal przędzalniczych, która wzniesiona zostanie według planów opracowanych przez radzieckich inżynierów.

„Wszyscy wiedzą” — powiedział mój przygodny mały informator. Tak, wszyscy wiedzą. Nie wyolbrzymiłem do obywateli miasteczka sprawy, którą żyją mieszkańcy

nie i zambrówianie są naturalnymi świadkami wielkiej, braterskiej pomocy radzieckich ludzi. Bo przecież w ich miasteczku powstaje potężny kombinat bawełniany, którego plany opracowują inżynierowie radzieccy. Byli już tu — mówią robotnicy. — Przeprowadzali pomiary placu pod halę i próbną badali grunty.

Nowi robotnicy odpowiadają o swym życiu i pracy. Przyjechali tu z różnych miejscowości. W ich słowach przebija radośna dumna, że właśnie oni wkładają swą pracę w tę wielką budowę socjalizmu.

Majster Jan Sobolewski pochodzi z Żyrardowa. Przed przyjazdem do Zambrów pracował przy budowie hal w „Ursusie” i na Żeraniu. Przyjechał tu, by przeszkolić robotników do pracy przy prefabrykowaniu płyt planobetonowych. Dzisiaj kieruje już pracą dwóch wyszkolonych brygad.

Właśnie obsługuje betoniarke przeszkolony przez majstra Sobolewskiego młody robotnik. Jest nim Henryk Pietruczak. Pochodzi ze wsi Górskie, z pow. łomżyńskiego. Przed wojną Pietruczak, syn bezrolnego chłopca, pasł krowy u bogatych chłopów. A dzisiaj buduje wielkie zakłady. Nic więc dziwnego, że Pietruczak jest nie tylko szczęśliwy, ale i dumny.

— Pomyślcie — mówi. — Pasalem krowy. Żeby przed wojną zdobyć fach, trzeba było mieć pieniądze. A dziś produkuje płyty planobetonowe pomysłu radzieckiego inżyniera. Buduje słynny już w całym kraju kombinat, w którym przy wrzeczonych i krosnach, które otrzymaliśmy od Związku Radzieckiego będą pracowali ludzie z mojej rodzinnej wioski.

Każdy robotnik mówiąc o kombinacie podkreśla braterską, bezinteresowną pomoc Kraju Rad. Pyta się, czy już widziałem dwa potężne, radzieckiej produkcji kombiny do betonowania hal, które znajdują się na placu budowy. Mówią o maszynach, któ-

re w skrzyniach z napisami w języku rosyjskim „Polska” nadchodzą już do budującego się kombinatu.

Wielu robotników jak np. cieśle Tadeusz Gumkowski i Stanisław Wagner mają zamiar pracować w fabryce po jej uruchomieniu. Inni sklerują do pracy w kombinacie swe dzieci. Jeszcze inni znajomych.

Pracy starczy dla setek ludzi. W kombinacie znajdzie zatrudnienie 2500 ludzi, którzy za dwa lata, pewnego radosnego dnia uruchomią w nowoczesnych, jasnych halach produkcyjnych 50 tys. wrzecion i 1200 szerokich krosien, najdoskonalszych, najnowszego typu maszyn radzieckich. Lekka będzie praca w przestronnych halach zaopatrzonych w instalację klimatyzacyjną regulującą wilgotność i temperaturę powietrza, zaopatrzonych w specjalne wyciągi pyłochłonne, które zagwarantują czyste powietrze, w salach oświetlonych światłem dziennym z rur fluoryzujących. Transportery, suwnice i dźwigi — słowem pełna nowoczesna mechanizacja i automatyzacja będzie uzupełnieniem urządzeń eliminujących ciężką pracę fizyczną.

Przy zakładach zbudowana zostanie stołówka, w której będzie można zjeść smaczny obiad ugotowany w zaopatrzonej w nowoczesne urządzenia elektryczną kuchnię. A w wolnych od pracy godzinach każdy robotnik i robotnica znajdzie kulturalną rozrywkę w pięknych, bogato wyposażonych salach zakładowej świetlicy. Tak będzie wyglądał nowy socjalistyczny zakład produkcyjny.

Autobus PKS kursujący na linii Białystok — Łomża, po zabraniu nowych pasażerów z przystanku w Zambrowie rusza w dalszą drogę. Za szybami mijają ostatnie domy miasteczka, przedwiośnie drewniane rudery i pierwsze piękne bloki przyszłego osiedla ZOR-u, w których zamieszkają rodziny robotnicze załogi kombinatu bawełnianego w Zambrowie.

Ryszard Klimaszewski

Z KRAJU ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU

39-krotny wzrost produkcji przemysłowej

W ciągu 35 lat — od r. 1917 do r. 1952 — produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła 39-krotnie.

W ciągu trzynastu lat — w okresie od r. 1928 do r. 1940 — Związek Radziecki stał się potężnym mocarstwem przemysłowym — kolchozowym.

W r. 1940 produkcja przemysłowa ZSRR była prawie 9 razy większa od produkcji przedrewolucyjnej Rosji. W okresie przedwojennych pięciu lat stalinowskich powstały nowe galezie przemysłu, jakich nie znała Rosja carska, w tym — przemysł traktorowy, samochodowy, lotniczy, budowy obrabiarek, budowy maszyn rolniczych i chemicznych.

Już przed drugą wojną światową Związek Radziecki zajął pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej pierwsze miejsce w Europie, a pod względem techniki produkcji

— pierwsze miejsce na świecie.

Po drugiej wojnie światowej Związek Radziecki zmuszony był pokonać olbrzymie trudności, aby odbudować zniszczony w czasie wojny przemysł i pójść dalej naprzód. Powojenna pięcioletnia odbudowa i dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR została wykonana pomyślnie; w wielu najważniejszych dziedzinach produkcji przekroczono zadania planowe.

W r. 1951 globalna produkcja przemysłu radzieckiego przeszła dwukrotnie przekroczyła poziom roku 1940; w r. 1952 produkcja przemysłowa ZSRR będzie 2,3 raza wyższa niż w r. 1940.

W okresie pięcioletniej produkcji przemysłowej wzrosła o 70 proc. Oznacza to, że w r. 1955 produkcja przemysłu radzieckiego będzie 3 razy większa niż w r. 1940.

97 tysięcy kolchozów

W Związku Radzieckim istnieje obecnie łącznie 97 tysięcy kolchozów; powstały one drogą kolektywizacji 25 milionów indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Gospodarka rolna Związku Radzieckiego jest najbardziej postępową i najbardziej zmechanizowaną gospodarką rolną na świecie. Już w r. 1940 park traktorowy ZSRR przekraczał ilość traktorów we wszystkich krajach kapitalistycznych Europy razem wziętych; pod względem ilości kombajnów Związek Radziecki już w okresie przedwojennym prześcignął wszystkie kraje na świecie.

Łączna moc parku traktowego ośrodków maszynowo-traktorowych i sowerchów w porównaniu z poziomem przedwojennym zwiększyła się o 59 proc., a kombajnów o 51 proc. W chwili obecnej na terytorium ZSRR pracuje łącznie 8.939 ośrodków maszynowo — traktorowych, stacji ochrony lasów, stacji melioracyjnych i stacji obsługi farm hodowlanych.

Do końca pięcioletniej plany mocy taboru MTS wzrosnąć ma w przybliżeniu o 50 proc. Szczególny nacisk położony będzie na zwiększenie liczby traktorów elektrycznych i maszyn rolniczych o napędzie elektrycznym.

Od nich można się wiele nauczyć

Chłopi w gm. Filipów sumiennie wypełniają obowiązki

Dotychczasowy przebieg obowiązkowych dostaw w województwie białostockim wykazuje, że mimo iż z każdym dniem zwiększa się liczba chłopów, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązków wobec państwa, nie nastąpiła jeszcze pełna mobilizacja wsi. Wciąż jeszcze w pracy wielu rad narodowych uświadamia się poważne niedociągnięcia i braki organizacyjne. Wciąż jeszcze w części aktywnego gospodarstwa i politycznego występuje dżiwna bierność i obojętność, jakieś przekonanie, że plany gospodarcze będą wykonane bez większych trudności. Tymczasem dobiega połowa listopada, a ani jeden powiat w naszym województwie nie został zwolniony od miarek i odsypów.

Są jednak gromady i gminy, — chociaż trzeba zaznaczyć, że jest ich jeszcze nie wiele — w których obowiązkowe dostawy przebiegają systematycznie i stosunkowo równomiernie. Do takich należy np. gmina Filipów, w pow. suwalskim. Pożądany jest więc, aby metody organizowania obowiązkowych dostaw, dzięki którym gmina Filipów uzyskała miano przodującej w woj. białostockim, przyjęły w swej pracy i pozostałe gminy, rozszerzając je jeszcze o własne możliwości terenowe.

Gmina Filipów liczy 25 gromad. Podobnie jak wszędzie, tak i w tamtejszych wsiach toczy się na tle akcji skupu ostra walka klasowa. Kulacy starają się wszelkimi sposobami odciągnąć pracujących chłopów od wykonania obowiązków wobec państwa. Ale ich nieuczciwe zamiary są wszędzie w porę paraliżowane. Prezydium GRN otacza bowiem należytą opieką mało- i średniorolnych chłopów, interesuje się nimi, prowadzi wśród nich systematyczną pracę polityczno-uświadamiającą, a jednocześnie karze opornych kulaków zgodnie z prawem, dopilnowując każdorazowo wyegzekwowania kary. Dzięki takiej pracy gmina Filipów wysunęła się na czołowe miejsce w powiecie, a nawet w województwie.

Do 31 października plan skupu zboża wykonano tam już w 86 proc., żywno — w 71 proc., ziemniaków — w 81 proc., a mleka — w 59 proc. Podatek gruntowy spłacono też już w 80 proc.

Osiągnięcia aktywności gminnej oraz tamtejszych mało i średniorolnych chłopów, dobrze pracujących na swych gospodarstwach tak, jak tego wymaga dobro ludowej Ojczyzny, wykonujących swe obowiązki sumiennie, w myśl założeń wielkiego Planu 6-let-

niego i naszego programu Frontu Narodowego są więc niemałe.

Trzeba przyznać, że poważną rolę odegrał tu i dobry przykład naszego aktywnego. Wszyscy aktywiści gminy, a w pierwszym rzędzie członkowie naszej partii i ZSL, członkowie Prezydium i wszystkich komisji GRN oraz 25 sołtysów i 32 radnych — wywiązało się całkowicie ze swych obowiązków nawet ze znaczną nadwyżką. Np. przewodniczący GRN tow. Seweryn Wójtowicz sprzedał 30 kg zboża ponad plan. Z wysoką nadwyżką wywiązał się sołtys gromady Supienie Franciszek Żukowski. Godny pochwały jest również czyn Władysława Siemradzkiego, bezpartyjnego sołtysa z gromady Filipów I, który sprzedał już państwu 675 kg żywności ponad plan.

Za przodującymi sołtysami i członkami Rady Narodowej, poszli i inni chłopcy, którzy nie oglądając się już na nic i nie dając już posłuchu plotkom kulaków postanowili w terminie wykonać obowiązkowe dostawy i jak najszybciej uregulować zaległości z tytułu podatku gruntowego. Na 920 rolników w gminie Filipów, 674 wywiązało się już całkowicie z obowiązkowych dostaw zboża, żywności, ziemniaków i podatku. Chłopi ci rozumieją, że od ich wysiłków zależy jeszcze szybszy rozkwit ludowej Ojczyzny, mocniejsza jeszcze scementowanie naszego Frontu Narodowego. Wykonaniem swych obowiązków wobec państwa i masowym udziałem w wyborach do Sejmu dali oni wyraz prawdy, że Polska silna i jednolita ludzi pracy będzie jeszcze szybciej budować szczęśliwą przyszłość.

W gminie Filipów Prez. GRN dużą wagę przykłada do równomiernego wykonania planów gospodarczych przez chłopów. W każdy piątek, na odprawie sołtysów aktywiści wyjaśniają politykę władzy ludowej i partii, mówią o pokojowym budownictwie w naszym kraju, o znaczeniu terminowego realizowania planów. Prócz tego, podobne zebrania odbywają się co tydzień w każdej gromadzie, przy udziale niemal wszystkich mieszkańców. Sołtysi, radni, pra-

cownicy GRN i CUSIK nawiązują osiągnięcia władzy ludowej, omawiają Plan 6-letni i program Frontu Narodowego, wiążąc umiejętnie te zagadnienia z wykonaniem obowiązków przez każde indywidualne gospodarstwo. O znaczeniu tych zebrań niech świadczy fakt, że wiele gromad podjęło zobowiązania o przedterminowym, całkowitym wykonaniu swych obowiązków. W wyniku chłopów gromady Supienie do 1 listopada całkowicie wykonali plan skupu zboża i ziemniaków, w 99,5 proc. spłacili podatek gruntowy. Podobnie postąpili i chłopcy gromad: Żusno, Huta, Filipów I, czy Romanówka.

Dzięki takiej pracy, zostali kompletnie rozbiti nieuczciwi bogacze: Józefa Iwanickiego z Wólki, Jana Domlewskiego z Filipowa II, Kazimierza Kamińskiego z Filipowa III i im podobnych. Ich upór i sabotażowanie planowych dostaw, na nic się nie zdały. Uregulowania zaległości finansowych, sprzedania państwu w terminie zboża, żywności, ziemniaków i mleka domaga się dziś głośno od nich opinia gromad, coraz lepiej rozumiejących i widzących, że bogacz, który ludzi przeciwko władzy ludowej i sabotażuje jej zarządzenia — jest jawnym wrogiem narodu.

Kolegium orzekające ukarało już 15 opornych bogaczy za sabotażowanie obowiązkowych dostaw. Podobna kara spotka na pewno i Antoniego Dziobkowskiego z Dębszczyzny Nowej, Jana Złotoryńskiego z Filipowa II, Zygmunta Sadłowskiego z Suchorzeza, Bogdanę Bochyńskiego z Malinowizny i im podobnych, jeśli natychmiast nie odstawią zaległości. Gdy nie pomogły nakazy i upomnienia — pomoże sprawiedliwa kara.

Niestety, za mało jest jeszcze takich gmin w woj. białostockim jak gmina Filipów i dlatego województwo nasze wlecie na szarym końcu w skali krajowej, jeśli chodzi o skup zboża. Chłopi z Filipowa udowodnili, że plany są realne i można je wykonać, jeśli tylko odpowiednio przeprowadzi się w terenie pracę polityczno-uświadamiającą i w porę odizoluje się kulaków od wpływów na mało i średniorolnych chłopów.

M. Chaja

„Warszawa wczoraj, dziś i jutro”



Staraniem Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego w lokalu Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie, otwarto wystawę pt. „Warszawa wczoraj, dziś i jutro”.

Na zdjęciu: Fragment wystawy.

CAF — fot. Piwoński

Wieś polska w Miesiącu pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej

WARSZAWA PAP. Trwający w całym kraju Miesiąc pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej stał się dla mieszkańców wsi polskiej okazją, do jeszcze bliższego zapoznania się z przodującymi metodami rolnictwa radzieckiego oraz dokonania przeglądu wyników, jakie daje stosowanie tych metod w naszej praktyce rolniczej.

W woj. łódzkim wszystkie świetlice gromadzkie przygotowały bogaty repertuar, który umożliwi szerokim rzeszom chłopskim pogłębienie znajomości osiągnięć i pracy kolchozników i ich życia kulturalnego. Fachowe pogadanki z dziedziny agrobiologii i zootechniki radzieckiej, jeszcze lepiej zapoznają chłopów ze wspaniałymi osiągnięciami rolnictwa radzieckiego oraz z nowymi metodami hodowli bydła i trzody chlewnej. W rozmowach indywidualnych oraz krótkich pogadankach uczestnicy wycieczek do ZSRR przedstawiają szerokim rzeszom chłopskim, jak żyją i jakie wspaniałe warunki pracy mają kolchoźnicy.

Na wsi wielkopolskiej ilość członków TPP-R wzrosła ostatecznie do około 30. tysięcy osób zrzeszonych w 1400 kołach gromadzkich, wsiach spółdzielczych, przy państwowych gospodarstwach rolnych i państwowych ośrodkach maszynowych.

Ogółem w ubiegłym kwartale we wsiach woj. poznańskiego ogłoszonych zostało staraniem kół gromadzkich TPP-R ponad 1500 odczytów oraz zorganizowano 34 wystawy

Obecnie aktywiści wiejskiej TPP-R w Wielkopolsce rozwijają ożywioną działalność, zapoznając społeczeństwo ze znaczeniem historycznego XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i popularyzującą dyktando nowego wielkiego planu gospodarczego ZSRR, szczególnie na odcinku rolnictwa.

Pierwszy w kraju POM w Maszewie

Wykonał roczny plan

SZCZECIN PAP. Pierwszym w kraju ośrodkiem maszynowym, który przedterminowo wykonał roczny plan eksploatacyjny, jest POM w Maszewie w woj. szczecińskim.

Osiągnięcie to jest wynikiem realizacji czynu wyborczego, który młodzi traktorzyści POM wykonali przedterminowo. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt, że POM wykonał wszystkie prace polowe w obsługiwanych spółdzielniach produkcyjnych, a więc oprócz siewów jesiennych — wykopy i orki zimowe.

Szczególnie troskliwą opieką otoczył POM nowoorganizowane spółdzielnie produkcyjne. Agronomowie pomogli spółdzielcom opracować plany kampanii jesiennych, zawarli umowy o pracę, starali się o przydział nawozów sztucznych i ziarna siewnego. W wyniku pomocy maszynowej POM-u nowe spółdzielnie sprawnie przeprowadziły pierwsze wspólne siewy, o czym świadczą choćby przykład spółdzielni w Leszczanach, która wszystkie jesienne prace polowe zakończyła na kilka dni przed terminem.

W walce o wykonanie zadań produkcyjnych br. wyrosła w POM Maszewo nowa przodownia pracy. Szczególnie wyróżnili się traktorzyści: Roslan, Bąk, Tryder, Melon i Janiak, którzy już w sierpniu i początku września wykonali swoje zadania roczne.

Porady Prawne

Ob. Stanisław Serafin, Szkoła Podstawowa w Popielku, p-2 Koziół, pow. Kolno. — W ubiegłym roku płaciłście mieszkaniowy czynsz za mieszkanie w wys. 30 zł. W r. b. otrzymaliście nakaz płatniczy podatku od lokali na 35 zł. Pytacie, czy jest to słuszne.

Podatek od lokali wymierzony w d. skarbową za rok ubiegły. Wynosi on na podstawie art. 17 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 26. II. 1932 r. o podatkach terenowych (Dz. U. Nr 14 poz. 110) — 10 proc. czynszu rocznego.

Wymierzony więc Wam podatek w wys. 35 zł jest uzasadniony. (11091)

Ob. H. Bukowska w Łomży. Podanie pracownika o niezwłoczne rozwiązanie stosunku pracy jest swego rodzaju ofertą, która w myśl art. 57 § 2 przepisów ogólnych prawa cywilnego przestaje wiązać, jeśli pracodawca nie powiadomi niezwłocznie pracownika o jego przyjęciu. Po tej linii poszło orzecznictwo Sądu Najwyższego (np. orzec. Nr C 44 (32) i in.).

W świetle takiej wykładni zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia z dniem 30. IX, podczas gdy prosił on o rozwiązanie stosunku pracy z dniem 11. IX, jest bezpodstawnie i należy mu się odszkodowanie za niezachowanie terminu wypowiedzenia.

W braku zgody pracodawcy na wypłacenie odszkodowania można wytoczyć powództwo w terminie 6-ciu miesięcy od dnia zwolnienia z pracy. (10312)

Poradnik rolnika

Pole pod len — przygotujmy jesienią

Początkujący plantator zraża się najczęściej do uprawy lnu w początkowym okresie jego rozwoju. Przyczyna leży w tym, że posiał len na polu słabo, lub wręcz źle przygotowanym i musi stosować wielokrotne pelenia. Wówczas wyniki są często kroć niewspółmierne do poniesionych nakładów na robociznę.

Trzeba przyznać, że walka z chwastami w lnie nie jest łatwa, a nawet bardzo trudna na skutek dużej zwartości upraw tej rośliny. Chwasty jednak mocno obniżają ilość i jakość uzyskanych plonów, a owijając się wokół łodyg są nawet przyczyną częstego wylegania lnu. Trzeba więc je tępić za wszelką cenę.

Doświadczony plantator, aby później oszczędzić sobie pracy, przygotowuje pole pod len już jesienią. Wie bowiem, że im więcej upraw i uprawek zastosuje w jesieni, tym mniej chwastów wystąpi na wiosnę. Zmniejsza wówczas wydajność nakładów na robociznę przy pracy pielęgnacyjnej, a plantacje staną się bardziej opłacalne.

Bezpośrednio po dokonaniu zbiorów rośliny poprzedzającej len, należy więc wykonać płytką podorywkę, tak, aby obrócić tylko ściernisko. Podorywkę należy natychmiast zabronować, co pobudzi nasioną chwastów do skielkowania. Po kilku dniach, kiedy pole zazieleni się chwastami, znowu pole należy zbronować. Zabieg ten należy po 3-4 dniach powtórzyć przy pomocy kultywatora, a później ciężkiej brony.

Zabiegi tego rodzaju wykonujemy aż do czasu przystąpienia do orki zimowej. Im więcej chwastów zmusiemy w tym czasie do skielkowania, tym mniej będziemy mieli pracy z peleniem lnu w roku następnym.

Orkę zimową należy wykonać bardzo starannie, aby gleba pozostawiona w ostrej skłęb jak najwięcej była poddana na działanie mrozu. Orac należy możliwie jak najgłębiej.

Jeśli nie możemy zastosować orki odpowiednio głębokiej, trzeba koniecznie użyć pogłębiacza. Czynność tę wykonujemy przy pomocy specjalnie dostosowanego do

pluga zęba kultywatora lub zęba brony sprężynowej. Przy braku odpowiednich narzędzi, orkę z pogłębiaczem można wykonać normalnym plugiem z tym, że w ślad za plugiem puszczymy pogłębiacz, którym może być korpus pluga z przymocowaną łapą kultywatora, względnie nawet zwyczajny obsypnik, u którego przedtem zdjęto skrzydła.

Pamiętajmy więc, że dokładne i staranne przygotowanie pola pod len zaoszczędzi nam pracy w okresie wiosennym przy peleniu plantacji i przyczyni się do osiągnięcia obfitego plonu o wysokiej jakości.

Ponieśmy w masy idee XIX Zjazdu KPZR

Ciąg dalszy ze str. 3

Na przykładzie doświadczeń przodującej partii świata pojmujemy lepiej, jak podnosić wymagania wobec każdego członka partii, jak ukształtować go, by mógł sprostać wielkim zadaniom budownictwa socjalistycznego. Na podstawie osiągnięć narodów ZSRR w realizacji wspaniałych planów, przygotowujących warunki stopniowego przejścia do komunizmu, nauczamy się prawidłowo stawiać i rozwiązywać własne problemy, wynikające z obecnego etapu budowy socjalizmu w naszym kraju. Przyswajając sobie bogaty dorobek XIX Zjazdu, utwierdziliśmy się jeszcze bardziej w przekonaniu — jak stwierdził w swym sprawozdaniu tow. Mazur — że nie ma budownictwa socjalistycznego bez walki klasowej, bez łamania oporu wroga klasowego. XIX Zjazd i całe doświadczenie KPZR uczą nas, że zwycięstwo w tej walce będzie należało do nas, bo my reprezentujemy przyszłość narodu.

W wielkiej pracy nad przyswojeniem nauk XIX Zjazdu KPZR i myśli zawartych w nowej pracy teoretycznej towarzysza Stalina pomoże nam doniosła uchwała sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina pt.

„Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Wprowadzenie w życie tej ważnej uchwały jest warunkiem uzbrojenia naszej partii w nowy, twórczy dorobek teoretyczny marksizmu-leninizmu, jest warunkiem uubożenia naszych szeregów, wzbogacenia ich w nowe, niezbitte fakty i argumenty, które pozwolą jeszcze szerzej i mocniej skupić miliony Polaków pod sztandarem Frontu Narodowego, frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Przyswojenie nauk XIX Zjazdu stanie się nowym, potężnym bodźcem do aktywnej pracy dla tysięcy działaczy komitetów Frontu Narodowego, pomoże im w walce o świadomość, o umysły i serca milionów Polaków, zjednoczonych wspólną ideą budowy silnej, bogatej Polski.

„Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina” — głosi uchwała — przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej partii i najszersze masy pracujące, stanie się cennym wkładem do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbrojenia partię, polską klasę robotniczą i cały nasz naród w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej, wzmożonej walki o pokój między narodami, o postęp, o Polskę Socjalistyczną”.

Materiały XIX Zjazdu stu-

diować będzie każde ogniwo naszej partii w ciągu listopada i grudnia. Gruntowne przyswojenie tych materiałów zabezpieczymy przez przeprowadzenie seminariów, przez konsultacje i systematyczną kontrolę przebiegu szkolenia przez instancje partyjne. Idee Zjazdu ponieśmy w masy poprzez organizowanie otwartych zebrań podstawowych organizacji partyjnych. Poniesiemy je na zebraniach komitetów i aktywów Frontu Narodowego, spopularyzujemy je szeroko w Miesiącu przyjaźni polsko-radzieckiej organizując masowe odczyty w miastach wojewódzkich i powiatowych oraz w miastach wydzielonych. Idee te ponieśmy w masy, głosząc je w artykułach, na łamach gazet i czasopiśmie.

Każdego uczciwego Polaka porwają wielkie Idee Lenina-Stalina. XIX Zjazd KPZR dał nowe natchnienie milionom ludzi w Polsce do pracy i walki. Odegrał on do niosłą rolę w historycznym zwycięstwie politycznym, jakie odniósł nasz zjednoczony naród, nasza klasa robotnicza, nasza partia w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

To na cześć XIX Zjazdu i wyborów miliony ludzi pracy w Polsce podejmowało nowe zobowiązania i zaciągało warty produkcyjne; dawało swemu państwu dodatkową stal, węgiel, włókno, zboże.

W 35 rocznicę Rewolucji, nasz wolny, zjednoczony naród wyrażał nowymi wartami produkcyjnymi swą gorącą miłość do Kraju Rad, do wielkiej partii bolszewickiej, do serdecznego przyjaciela Polski, Józefa Stalina.

I dlatego aktyw naszej Partii, przewodniczący narodu dał wyraz uczuciom wszystkich Polaków, gdy wznosił swe bojowe i zwycięskie „hurra” za długie lata życia wodza naszej przeobrażającej świat epoki, towarzysza Stalina.

Aktyw naszej Partii wyraził też uczucia całego narodu, gdy zgodnym, radosnym porywem entuzjazmu zareagował na wspomnienie delegatów o tym, jak zjawili się na sali obrad Zjazdu towarzysze Stalin, o tym, że cieszy się on dobrym zdrowiem i pogodnym humorem. Aktyw nas: wyraził też uczucia całego narodu, gdy z dumą wznosił okrzyki na cześć towarzysza Bleruta, który miał zaszczyt pierwszy z delegacji zagranicznych witać Zjazd.

Zebrani wsłuchani byli w przekazywane przez delegatów spokojne, jasne słowa Stalina, oświecające drogi rozwoju i zadania międzynarodowego ruchu robotniczego.

W te słowa wsłuchany jest cały nasz naród i wszyscy proszą ludzi na świecie. Słowa te niosą bowiem pewność zwycięstwa naszej wspólnej, wielkiej sprawy.

Godnie uczcili Wielką Rocznicę mieszkańcy Białegostoku

Ostatnio w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odbyła się uroczysta akademicka poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zorganizowana przez kółko TPP-R. Referat na temat XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wygłosił tow. R. Zimnoch. Referat był przerywany okrzykami na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Wodza mas pracujących całego świata tow. Stalina i Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Prezydenta Bolesława Bieruta.

W dalszym ciągu akademii najbardziej aktywni pracownicy Prezydium MRN otrzymali wyróżnienie w postaci nagród pieniężnych.

W gęści artystycznej wystąpił zespół Szkoły Podstawowej Nr 5 oraz „Artosu”. (wp)

Zmiana adresu BPL

Zarząd Spółdzielni „Białostocki Przemysł Ludowy” komunikuje, iż zmienił siedzibę biura spółdzielni. Nowy adres biura spółdzielni: Białystok ul. Nowy Świat nr 17. Tel. 33-06.

Trzeba dopomóc GS-om przez dostarczenie transportu Jeszcze zbyt opieszale przebiega zaopatrzenie rodzin pracujących w ziemniaki

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie zaopatrzenia mieszkańców miasta w ziemniaki jadłalnę na okres zimowy stwierdzała m. in., że wszystkie instytucje, zakłady pracy, fabryki, zakłady zbiorowego żywienia, szpitale, żłobki, przedszkola i internaty winny najpóźniej do dnia 20 lipca br. złożyć w referacie zaopatrzenia Powszechnej Spółdzielni Spożywców zamówienie na ziemniaki dla pracowników swego zakładu pracy.

Zgodnie z tą uchwałą wszyscy pracownicy, których zarobki miesięczne nie przekraczają sumy 600 zł, oraz którzy mają na utrzymaniu co najmniej dwóch członków rodziny, mają prawo zaopatrzyć się w ziemniaki na zimę systemem ratalnym. Dopuszczalne zapotrzebowanie ziemniaków na każdego pracownika wynosi 300 kg, a na każdego członka rodziny 100 kg.

Wszyscy inni pracownicy uprawnieni są do nabywania ziemniaków za gotówkę. W tym wypadku należało poprzez delegata swego zakładu pracy złożyć w PSS imienną listę pracowników, którzy chcą zaopatrzyć się w ziemniaki. Cena ziemniaków zarówno w sprzedaży ratalnej jak i za gotówkę wynosi 40 zł za kwintal.

Wszyscy pozostali mieszkańcy miasta mogą nabywać przez okres całej zimy ziemniaki w sklepach PSS na kilogramy lub półhurtowo w cenie 60 zł za kwintal. W tym celu PSS zakupował przy ul. Dojlińskiej na okres zimowy znaczne ilości ziemniaków.

Jednak w przewidzianym terminie tj. do 20 lipca br. nie wszystkie zakłady pracy i instytucje złożyły zamówienia. Referat zaopatrzenia PSS w Białymstoku ogłosił jeszcze dodatkowe zapisy, które trwały do 15 sierpnia br. Lecz i w tym dodatkowym terminie nie wszystkie instytucje i zakłady pracy jak np. Olejarnia Białostocka, pracownicy Transportu Drogowego i Lotniczego, ZW ZMP i inne zlekceważyły sprawę składania zamówień na ziemniaki, w wyniku czego pracownicy tych zakładów pracy nie mogą otrzymać ziemniaków w tak dogodnych warunkach.

Niektóre zaś zakłady pracy i instytucje złożyły zamówienia o wiele większe, aniżeli wynoszą potrzeby ich pracowników. Tak np. Fabryka Sklejek złożyła zamówienie na 147 ton, a pobrała tylko 90 ton. Należy więc, aby rada zakładowa Fabryki Sklejek jak najszybciej zawiadomiła PSS, że zerzeka się 57 ton ziemniaków, gdyż czeka-

ją na nie inne zakłady pracy jak np. Fabryka Pluszu.

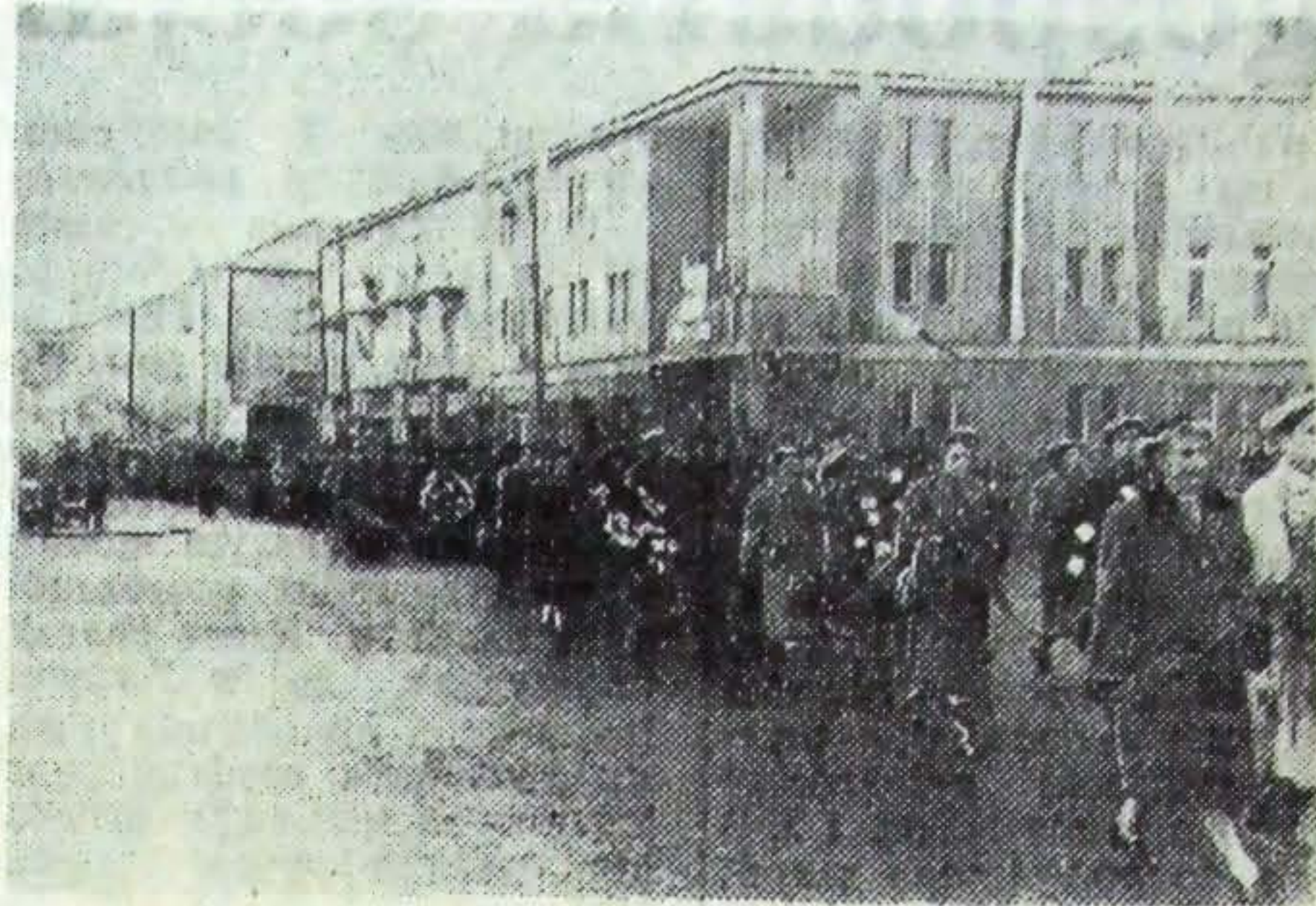
Sprzedaż ziemniaków trwa już od 1 października. W celu usprawnienia przebiegu tego rocznego zaopatrzenia mieszkańców Białegostoku w ziemniaki, okoliczne gminne spółdzielnie jak GS Zabłudów i GS Dobryń-lewo-Duże dostarczają ziemniaki bezpośrednio do instytucji, które złożyły zamówienie. Poza tym ziemniaki sprzedaje magazyn PSS przy Rynku Kościuszki nr 8.

Trzeba jednak zaznaczyć, że gminne spółdzielnie nie posiadają dostatecznej ilości transportu, w wyniku czego GS Zabłudów, który ma na swym składzie obecnie ponad 150 ton ziemniaków, nie ma czym ich rozwieźć.

Stan ten zostałby zmieniony, gdyby instytucje pobierały ziemniaki swym transportem, tym bardziej, że wszelkie koszty z tym związane pokrywać będą gminne spółdzielnie.

W ten sposób szybciej i sprawniej świat pracy Białegostoku zaopatrzony zostanie w ziemniaki na zimę. (wp)

W hołdzie poległym bohaterom radzieckim



Spółczesność naszego miasta godnie uczciła XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W dniu 7 bm delegacja organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół złożyła wieńce u stóp Pomnika Wdzięczności oraz na grobach żołnierzy radzieckich. Na zdjęciu: delegacja z wieńcami w drodze do Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

5 241 związkowców przeszkolono z województwa białostockiego

Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Białymstoku nie ma własnego ośrodka szkoleniowego, natomiast korzysta z ośrodka szkoleniowego przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Gdańsku, na którym przesko-

lono ostatnio z naszego województwa 378 przewodniczących i sekretarzy rad zakładowych.

Na kursach zorganizowanych w województwie białostockim przeszkolono 4 863 aktywistów związkowych.

Aktyw związkowy zapoznał się między innymi z głównymi zagadnieniami ruchu związkowego, z ustawodawstwem pracy, problemami socjalnymi, współzawodnictwem, bezpieczeństwem i ochroną pracy oraz walką o obniżkę kosztów własnych produkcji. (K.J.)

Na ekranie kina „Ton”

„O 6 wieczorem po wojnie”

to tytuł filmu wyświetlanego obecnie na ekranie kina „Ton”. I chociaż wyprodukowała go wytwórnia „Mosfilm” jeszcze w 1944 r., choć nie pierwszy raz oglądamy go w naszym mieście, wszystkie bilety na seans w dniu 7 bm, podobnie jak i w dniach następnych rozprzedane były po prostu „w mlg”.

Z filmu przebiega głęboka wiara w zwycięstwo (mimo, że wróg podchodził aż pod Moskwę), bezgraniczna ofiarność żołnierza, otaczanego serdeczną opieką całego narodu i jakże istotna prawda, że przecież każdy z tych szarych żołnierzy ma serce, ma kogoś bliskiego, kogo kocha i dla kogo chciałby żyć, a jednak wszystko to schodzi na drugi plan, gdy zagrożona jest wolność ojczyzny. Nawet śmierć — choć tak bardzo pragnąłby się żyć i spotkać z ukochaną „o 6 wieczorem po wojnie” na moskiewskim bulwarze — nie jest straszną wówczas, bo walczy się właśnie za szczęście tych ukochanych.

Toteż gdy wroga rozgromiono, gdy nad Moskwą rozbłysły kaskady kolorów wspólnie ognie sztuczne, a zegar na wieży Kremla wybił godzinę 6 wieczorem, szczerą radość ogarnia nawet kłopotliwego widza, świadka spotkania dwójki bohaterów filmu.

Film „O 6 wieczorem po wojnie” przekonuje każdego widza swoją prostotą i szczerą realizacją, uczy, jak należy kochać swą ojczyznę, jak nienawidzić wroga czy-

hającego na jej wolność i jak dla tej ojczyzny pracować. Warto, by zobaczyli go wszyscy mieszkańcy naszego miasta. Ch.

Nasz felieton

Gorzkie sprawy

Są w naszym życiu fakty zdumiewające. Po prostu zdumiewające samymi swoimi istnieniami, ponieważ nie ma żadnych, absolutnie żadnych przyczyn logicznych, aby istniały. Każdy z nich z osobą może się wydać mało ważny, dlatego poczekajmy, aż zbierze ich się grupka. Oto one:

1. Po co są rekawiczki, które w żadnym wypadku nie nadają się do noszenia? Przy pierwszej lepszej okazji ten szlachetny twór Świdnickich Zakładów Białostockich pęka w najrozmaitszych kierunkach. Nawet fachowcy od latania podobnych rzeczy wruszają tu ramionami; trzeba jeszcze raz przeszywać wszystkie szwy.

Do rozstrzygnięcia pozostałe jeszcze inny dylemat — dlaczego wielkość rekawiczek pomniejszona jest przez trzy pary normalnych męskich rąk plus spora ilość nadcięcia na długie? Ręki w takim „futures” nie powstydziłyby się zawodzić bokser.

Te „cudowne” eksponaty są jeszcze do obejrzenia (bo kupna nie radzę) w Powszechnym Domu Towarowym przy ul. Kilińskiego.

2. Po co są bary, a w nich stałe czynne kuchnie, skoro już długo jest we wszystkich jednolitych? Bigos albo cudacznie

nazywane zwykłe siekane kotlety. To już nie tylko brak twórczych pomysłów u kierownictwa placówek gastronomicznych, a po prostu zwykłe niedbalstwo — analfabetyzm w czytaniu książek kucharskich.

I jeszcze jedno: wprawdzie potrawy są te same, ale za to ceny bywają różne — np. 2 bm. bigos w „Zgodzie” kosztował 3,20, a w restauracji „Śród miejskiej” ponad 5 zł. Zle, że twórcza inicjatywa w tym właśnie kierunku się przejawia.

3. Dlaczego Wytwórnia Wód Gazowych w Białymstoku używa do wyrobu oranżady wody nie z wodociągu, ale sądcąc po smaku i kolorze — z Białki? Albo co miały znaczyć pływające w niej substancje podobne rzeczemu mułowemu. Ja rozumiem, że w tej wodzie nie było gazu. Ulotnił się przez nieszczelne zamknięcie flaszki: albo w ogóle zapomniano go napompować, ale jeżeli sprzedawać ostudzoną wodę, to już choćby czystą. Ten eksponat jest do spróbowania (tylko dla żadnych emocji) w kiosku przy ul. 1 Maja, naprzeciw kawiarni.

Dlaczego w ten sposób utrudnia się życie bliźnim? Dlaczego?

Z gorzkim szacunkiem
ZET

Uwaga, mieszkańcy Białegostoku!

W czwartek odbędzie się w Domu Włóknarza sesja Miejskiej Rady Narodowej

W czwartek, dnia 13 listopada br. o godzinie 9.00 w świetlicy Domu Włóknarza przy ul. Kilińskiego nr 8 odbędzie się V zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Porządek obrad przewiduje między innymi sprawozdanie z działalności Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz działalności Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a także sprawozdanie Komisji Komitetów Blokowych.

Niewątpliwie swym licznym przybyciem na obrady sesji społeczeństwo Białegostoku zadokumentuje swe głębokie zainteresowanie sprawami miasta.

Szkolą się kadry dla zakładów zbiorowego żywienia

Rozbudowa placówek zbiorowego żywienia wymaga zapewnienia im kadr fachowego personelu. Wykwalifikowanych pracowników dla zakładów zbiorowego żywienia przygotowuje m. in. 4-letnie Technikum Gastronomiczne w Białymstoku. Większość uczniów tej szkoły stanowią dziewczęta, przezwane córki chłopów. Korzystają one ze stypendiów i internatu. Młodzież, poza przedmiotami teoretycznymi, uczy się praktycznej nie zawodu na zajęciach praktycznych oraz zaznajamia z administracją i organizacją zakładów gastronomicznych, wydaje smaczne obiady w stołówce szkoły, która w całości obsługiwana jest przez młodzież Technikum (ul. Proletariacka 4).

O zrozumeniu przez uczniów Technikum Gastronomicznego ich przyszłych zadań świadczą słowa przewodniczący nauki z kl. I. Haliny Pledorow.

Mamy jeszcze — mówi ona — za mało dobrych stółków, bo wciąż brak w tej dziedzinie fachowych sił. A przecież dobra stolówka bardzo ułatwia życie zarówno koleżanki pracy. Dlatego ja i moje koleżanki pragniemy jak najszybciej ukończyć Technikum i zacząć pracować, aby zwiększyć kadry fachowych pracowników dla kładow zbiorowego żywienia. (K.J.)

W roku przyszłym zwiększy się ilość pracowniczych ogródków

Wydział socjalno-mieszkaniowy ORZZ czyni obecnie starania o zwiększenie ilości pracowniczych ogródków działkowych w naszym województwie. W tym roku ogródki takie znajdowały się załedwie w sześciu miastach, a mianowicie w Białymstoku, Elku, Olecku, Grajewie, Suwałkach i Hajnówce. Korzystało z nich około 4 tysiące osób.

W roku przyszłym należy spodziewać się znacznego wzrostu liczby uprawiających działki. Nowe ogródki założone zostaną we wszystkich pozostałych miastach powiatowych oraz większych dzielnicach robotniczych. Szczególnie zwiększona zostanie ilość ogródków w Białymstoku. Prezydium MRN przynależało już na ten cel odpowiednio ponad 10 tys. m².

I tak np. nowe ogródki działkowe powstaną przy ul. Jagiellońskiej, Nowowarszawskiej, Maniastu, Lipcowej, Marczykowskiej oraz w kilku punktach przy Szosie Obwodowej i Południowej. Urządził się tu około 600 działek, które wydzierżawione zostaną robotnikom miejscowych zakładów pracy.

Zgłoszenia kandydatów na dzierżawę działek wydział socjalno-mieszkaniowy ORZZ przyjmować będzie z chwilą otrzymania wydziałowych terenów, co nastąpi w najbliższym czasie.

Kącik rozrągnionych

Komunikujemy, że są do odebrania w naszej redakcji następujące przedmioty zgubione przez rozrągnionych czytelników: But męski z lewej nogi, spodenki gimnastyczne, rekawiczka damska z lewej ręki, perkal na sukienkę, chlebak, klucze oraz teczka skórzana, kostium damski granatowy i welna oweża.

Jednocześnie komunikujemy, że zgubiono dziecięcą buclę zakupioną z cholewką. Znalazcę prosimy, aby oddał buclę do redakcji.

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwa pokoje, kuchnia z wszelkimi wygodami i ogródek w Węglowej k/Gdyni, na trzy pokoje względnie dwa w Białymstoku, wiadomości: Biuro Ogłoszeń Białystok, Kilińskiego 15. g 1442-1

SKRADZIONO legitymację związkową, legitymację TPP-R, bon miesno-tuszczyzny na m-c listopad na nazwisko Przybylska Zofia, Starosielce, 1 Maja 10. g 1440-1

ELEKTRYKÓW instalacji mieszkaniowej i przemysłowej wysoko wykwalifikowanych zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego — Białystok, ul. Waryńskiego 25. K 209-0

W dniu 23. X. br. o godz. 14 — jadąc z Warszawy do Białegostoku w wagonie zostawiono walizkę z wierzającą bielizną. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Magnuszewski, Białystok, Olszowa 1. g 1420-1

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 119277 wydaną na nazwisko Aleksandr Eugenja zam. Białystok, Rynek Kościuszki 40. g 1430-1

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Prezydium MRN na nazwisko Wesolowska Irena zam. Białystok, ul. Stenimaska 35/2. g 1437-1

ZGUBIONO legitymację członkowską wydaną przez Spółdzielnię Krawiecką „Pokój” na nazwisko Chławicz Eugenja zam. Białystok, Grzybowska 3. g 1436-1

ZGUBIONO trzy karty meldunkowe wydane na nazwiska: Sadowski Witold, Sadowska Wanda i Puchalska Konstancja zam. Białystok, ul. Wasilkowska 50a. g 1441-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-23, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, dział partyjny 34-20, miejski i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 2.25 zł — Konto PKO Nr XII — 1312/10. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15, Konto NBP w Białymstoku, Nr 357-111/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku.

T-3-13396

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgierki: „Sprawa rodzinna”. Początek o godz. 18.30.

Kina

„Pokój”: „Niezapomniany rok 1919”. Początek o godz. 18 i 20.
„Ton”: „O 6 wieczorem po wojnie”. Początek o godz. 17.30 i 19.30.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godz. 13 do 21.
Dzisiaj w klubie o godz. 18.00 odbędzie się „Polsko-rosyjskie tradycje ruchu rewolucyjnego”, wygłosi prelegent TWP ob. Dwilński. Po odczycie występ zespołu artystycznego Liceum Wychowawczy Przedszkoli.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.
Księgarnia Klubu od godz. 9.00 do 21.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 10 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia TPP-R czynne od godz. 13 do 21.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Płowej) tel. biura wezwania 03, informacja 555.
Miejska Straż Pożarna, tel. 08.
Dziury aptek: Apteka Nr 5 ul. Piękna 2, tel. nr 22-39.

Program radiowy na dzień 11. XI. 52 r.

Program I na fal 1322 m
6.00 Stan pogody; 6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Wszelchnia Radiowa; 6.40 Piesni; 8.20 Tenos operowe; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.45 Głos młodych kobiet; 12.15 „Na swojską nutę”; 12.45 Audycja dla wsi; 13.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 15.30 Dla dzieci „Czerwone węże” — odcinek powieści Heleny Boguszewskiej; 16.20 Koncert solistów; 17.05 Wszelchnia Radiowa; 17.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 18.00 „Mikrofonem po kraju”; 18.45 Audycja dla wsi; 19.58 Stan pogody; 20.30 Radziecka muzyka ludowa; 22.15 Radziecka muzyka kameralna; 22.45 Gra Orkiestra Tanieczna PR pod dyktando J. Cajmery.

Program II na fal 367 m
6.15 Muzyka; 6.50 Polskie taneczne melodie ludowe; 7.50 Stan pogody; 14.05 Informacja; 15.15 Muzyka rozrywkowa; 15.50 Komunikat o stanie wód; 15.10 Z cyklu: „Ludzie Wielkiego Proletariatu”; 16.00 Wszelchnia Radiowa; 16.20 Muzyka dla wszystkich; 17.05 Korespondencja z zagranicy; 18.00 Muzyka rozrywkowa; 18.25 „Pod słodkim dębem”; 18.30 „Styszałne i niestyszałne”; 18.55 Kwartet radzieckiej muzyki rozrywkowej; 19.30 Muzyka i aktualności; 21.25 Wiadomości sportowe; 22.00 Wszelchnia Radiowa; 22.20 Gra Orkiestra Tanieczna J. Cajmery; 23.00 Koncert solistów; 23.20 Dawna muzyka.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00 i 20.00.

Nowy dowód wyższości gospodarki socjalistycznej

Opublikowany przed kilkoma dniami komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego o wynikach wykonania państwowego planu gospodarczego ZSRR na III kwartał 1952 r. świadczy o nowych sukcesach ekonomiki radzieckiej. Kwartałny plan produkcji przemysłowej wykonany został globalnie w 100,7 proc. Plany I i II kwartałów 1952 r. zostały również wykonane z nadwyżką; przemysł radziecki przekroczył więc plan 9-miesięczny i zbliża się do pomyślnego zakończenia planu 1952 r. — drugiego roku pięcioletki.

W III kwartale br. przekroczyły swoje plany kwartałne główne gałęzie przemysłu, w tej liczbie przemysł hutniczy, węglowy, naftowy, chemiczny, budowy elektrowni, budowy samochodów i traktorów, budowy obrabiarek. W r. 1952 produkcja środków produkcji przekroczyła w ZSRR 2,7 raza poziom przedwojenny; produkcja maszyn i narzędzi będzie przeszło 3 razy wyższa niż w r. 1940. Czyż te świadczą o pomyślnym rozwoju ciężkiego przemysłu ZSRR — trzonu gospodarki socjalistycznej.

W przemyśle radzieckim nieustannie zwiększa się wydajność pracy, stanowiąca główne źródło wzrostu produkcji socjalistycznej, obniżki kosztów własnych i zwiększenia oszczędności. W latach 1940—1951 wydajność pracy w przemyśle ZSRR zwiększyła się o 50 proc., przy czym 70 proc. przyrostu produkcji przemysłowej w ciągu tego okresu uzyskano właśnie dzięki wzrostowi wydajności pracy. Szybki wzrost wydajności pracy jest przede wszystkim wynikiem szerokiego zastosowania nowej techniki i nowoczesnych procesów technologicznych, jak również wynikiem lepszej organizacji pracy, wzrostu ogólnego poziomu wykształcenia i kultury mas pracujących i podniesienia ich kwalifikacji produkcyjnych.

Robotnik radziecki jest bezpośrednio zainteresowany w zwiększeniu wydajności pracy, wie bowiem, że przez to wzmacnia się potęgę gospodarczą ZSRR i podnosi się stora życiowa mas pracujących.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym poważne sukcesy osiągnęło w dziedzinie rolnictwa W r. 1952 globalne zbiory zbóż wyniosły w ZSRR 8 miliardów pudów, tj. były o 600 milionów pudów wyższe, niż w roku ubiegłym. Przekroczono także globalne zbiory najważniejszych roślin technicznych, w tej liczbie buraków cukrowych, bawełny i lnu. Rolnictwo radzieckie staje się coraz bardziej wyspecjalizowane, bardziej

produktywne i daje coraz więcej produkcji towarowej.

W III kwartale br. nastąpił dalszy rozwój obrotu towarowego. Ludność ZSRR na była w sieci handlu państwowego i spółdzielczego o 10 proc. więcej towarów niż w III kwartale roku ubiegłego. W jeszcze większym stopniu wzrosła sprzedaż poszczególnych towarów. Rzecz charakterystyczna, że w Związku Radzieckim nieustannie wzrasta konsumpcja bardziej wartościowych gatunków artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych. W latach powojennych obrót towarowy wzrósł w ZSRR prawie trzykrotnie, znacznie przekraczając poziom przedwojenny. Przewiduje się, że w ciągu pięcioletki obrót towarowy wzrośnie mniej więcej o 70 proc. w porównaniu z r. 1950.

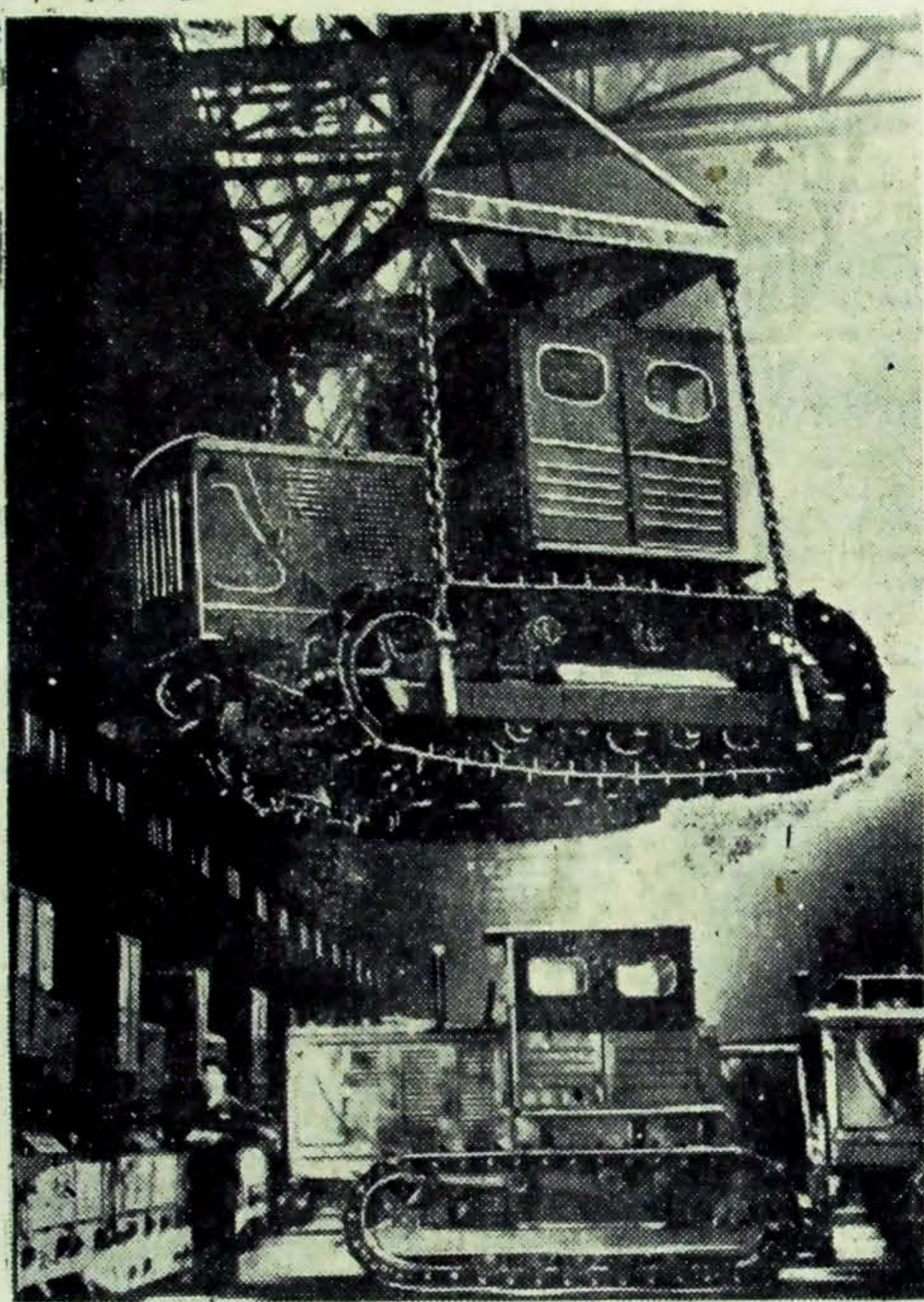
Szybki rozwój handlu radzieckiego jest wymownym dowodem nieustannego podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących ZSRR.

Uchwalony na XIX Zjeździe KPZR program budownictwa komunistycznego w ZSRR stał się dla milionów ludzi radzieckich bodźcem do jeszcze ofiarniejszej pracy.

Wyniki wykonania planu III kwartału 1952 r. są jeszcze jednym dowodem, że linia rozwoju ZSRR — to linia nieprzerwanego wzrostu pokojowej ekonomiki, która nie zna kryzysów i rozwija się w celu zapewnienia maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Natomiast linia rozwoju ekonomiki kapitalizmu — to linia ekonomiki, młotącej się w kleszczach coraz bardziej pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu, to linia militarystyki i jednostronnego rozwoju tych gałęzi produkcji, które pracują na rzecz wojny. Ekonomia ta rozwija się nie w interesie społeczeństwa, ale w celu zapewnienia kapitalistom maksymalnych zysków.

Radziecka ekonomika socjalistyczna stale rozwija się i ulepsza, wykazując swą zdecydowaną wyższość nad kapitalizmem. Ludzie radzieccy spokojnie patrzą w przyszłość. Żywią oni najgłębsze przekonanie, że pod kierownictwem partii komunistycznej i wielkiego wodza mas pracujących — towarzysza Stalina, wykonają oni z powodzeniem piąty pięcioletni plan rozwoju ZSRR.

M. MAKSYMOW



W Związku Radzieckim istnieje potężny przemysł traktorowy. Już w roku 1940 produkcja traktorów stanowiła ponad 40 proc. całej produkcji światowej. W okresie pięcioletki powojennej fabryki traktorów dostarczyły rolnictwu 536 tysięcy traktorów. Według planu nowej pięcioletki produkcja traktorów wzrośnie w porównaniu z 1945 rokiem niemal 17-krotnie. Na zdjęciu: Ładowanie traktorów „S-80” na platformy kolejowe w Czelabińskiej Fabryce Traktorów. Fot. — CAF

GAZETA sportowa

Przeegraliśmy z OWKS-em

OWKS Bydgoszcz - Gwardia Białystok 3:1

Kwaśniak nie strzelił 11-ki

W niedzielę na boisku Ogniwa w Zwierzynicy białostocka Gwardia rozegrała swój ostatni w tym roku mecz piłkarski o Puchar Polski. Ostatni, z tej prostej przyczyny, że Gwardia mecz ten przegrała, ulegając OWKS-owi z Bydgoszczy w stosunku 1:3, do przerwy 1:2.

Początek spotkania nie wskazywał na to, że nasi ligowcy zejdą z boiska pokonani. Po 25 minutach równorzędnej gry, w której gwardziści przeciwstawiali ambicję i wolę zwycięstwa doskonale wyszkolonym technicznie gościom, padła pierwsza bramka strzelona przez Kwaśniaka. Jednak swego prowadzenia nasi piłkarze długo nie utrzymali. Już w następnej minucie Wojciechowski z OWKS-u niespodziewanym strzałem z 16 metrów zdobył wyrównanie i wynik 1:1 utrzymuje się przez 17 minut.

Siedem minut przed końcem pierwszej połowy środkowy napastnik OWKS-u zdobywa dla swej drużyny prowadzenie. Wnie za tę bramkę — nasza obrona, która zmagateliwała atak gości. 2:1 dla OWKS-u utrzymuje się do końca pierwszej połowy gry.

Zupełnie inny obraz przybrała gra po przerwie. Zamiast Szymury wchodzi na ławki Topczewski. Jest on inicjatorem wszystkich niebezpiecznych sytuacji pod bramką OWKS-u. Bydgoszczanie nie zepchnęli do defensywy

W PŁYWANIU

Nowy rekord Polski

WROCŁAW. W sobotę 8 bm. na krytej pływalni w Wroclawiu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa pływackie Dolnego Śląska we wszystkich klasach. W zawodach startuje ponad 300 zawodników i zawodniczek. W pierwszym dniu zawodów walki były bardzo zacęte. Najwięcej emocji dostarczył bieg sztafetowy 5x50 mężczyzn w klasie I. Po zacętej walce Stal — Pafawag pokonała drużynę Ogniwa, uzyskując czas 2:23,2. Ogniwo, które posiada rekord Polski na tym dystansie, uzyskało czas 2:23,5.

Najlepszy wynik zawodów uzyskał znajdujący się w doskonałej formie Petruszewicz Stal — Pafawag, który w biegu na 100 m st. klas. uzyskał wynik 1:12,9, co jest nowym rekordem Polski i jednym z najlepszych wyników europejskich w tym sezonie.

bronią się dzielnie, a ich bramkarz Roszyski z powodzeniem wyłapuje niebezpieczne strzały Gwardii ma w tym okresie zdecydowaną przewagę, tak, że gra toczy się do 67 minut na polowie OWKS-u.

67 minuta była przełomowa. W tej to minucie siedział Kowal z Katowic dyktuje rzut karny na bramkę OWKS-u za faul popełniony na Topczewskim. Jedenastkę egzekwuje Kwaśniak. Strzela słabo i niecelnie zatracając tym szansę na wyrównanie wyniku.

Nie wykorzystana jedenastka w dużym stopniu przyczynia się do załamania sił Gwardii. Korzysta z tego OWKS, przechodząc do generalnego ataku. W rezultacie czego w 73 minucie gry Kulik zdobywa dalszą bramkę. Wynik 3:1 dla OWKS-u utrzymuje się do końca spotkania.

Pierwszy raz na Torkacie

KATOWICE. Pierwszy w bieżącym sezonie występ hokejowego mistrza Polski OWKS na Torkacie przyniósł mu zasłużone zwycięstwo nad Gwardią 8:4 (2:2, 3:0, 3:2).

SŁABY POZIOM WALK

Budowlani Białystok—GWKS 14:4

Niedzielne spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo województwa białostockiego rozegrane pomiędzy Budowlanymi Białystok i GWKS zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Budowlanych w stosunku 14:4 (w wadze koguciej walka z powodu nadwagi obu zawodników była nie punktowana).

Wszystkie walki z wyjątkiem walki między mistrzem okręgu białostockiego Czajką GWKS i Lewoszem Budowlani stały na niskim poziomie. U zawodników Budowlanych obserwowaliśmy brak kondycji, wojskową zaś posiadali ogromne braki techniczne.

Oto wyniki niedzielnej meczu, od wagi muszej do

Depesza GKRP do Wszechzwiązkowego Komitetu do spraw Kultury Fizycznej i Sportu

WARSZAWA. Z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Główny Komitet Kultury Fizycznej przesłał w imieniu sportowców polskich następującą depeszę do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Prezydium Rady Ministrów ZSRR w Moskwie.

„Z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłamy Wam życzenia jeszcze wspólniejszego zwycięstwa w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Osiągnięcia Waszych sportowców i ich sukcesy są wielkim wkładem w dzieło budownictwa komunizmu i walki o pokój na całym świecie. Sportowcy polscy, zjednoczeni we Frontie Narodowym w myśl wskazań swego Nauczyciela Bolesława Bieruta czerpiąc wzory z Waszego przodującego w świecie sportu, budują ludowy sport polski w służbie pokoju i socjalizmu.

Sportowcy polscy jeszcze bardziej będą pogłębiać przyjaźń ze sportowcami radzieckimi.

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń narodu polskiego — narodami Związku Radzieckiego! Niech żyje Choraży Światowego Obozu Pokoju — Wódz mas pracujących całego świata — Wielki Stalin!”

Na ekranie kina „Pokój”

Niezapomniany rok 1919

„Niezapomniany rok 1919” Film. Scenariusz: W. Wiszniewski, M. Czaureli i A. Filimonow. Reżyseria M. Czaureli. Zdjęcia: L. Kosmatow, W. Nikołajew, Muzyka D. Szostakowicz. Produkcja „Mosfilm” rok 1952.

Film „Niezapomniany rok 1919” jest adaptacją sztuki niezbyt już dziś wybitnego dramaturga radzieckiego Wsiewołoda Wiszniewskiego. Sfilmowanie sztuki dokonał wybitny reżyser filmowy Michał Czaureli, wielokrotny laureat Nagrody Stalinowskiej, znany polskiemu widzowi z pełnych dynamizmu i pasji bojowej wielkich scen historycznych „Upadku Berlina” czy „Orla Kaukazu”. Praca reżysera, której dokonał Czaureli nie jest zwykłym przeniesieniem na ekran przedstawienia teatralnego, jest to twórcza, poprzedzona żmudnymi studiami historycznymi, adaptacja filmowa idąca w kierunku stworzenia pełniejszej charakterystyki epoki, rozbudowania tła histo-

rycznego przez wprowadzenie nowych postaci i scen rozgrywających się na terenie międzynarodowym. „Niezapomniany rok 1919” należy dziś do klasycznych dzieł radzieckiej twórczości filmowej, a Wielka Nagroda, którą zdobył ten film na VIII Międzynarodowym Festiwalu Filmów w Karlowych Varach potwierdza raz jeszcze wielkość tej kinematografii.

Film „Niezapomniany rok 1919” daje historyczny obraz walk młodego Kraju Rad ze zbrojną interwencją państw imperialistycznych i kontrrewolucji. Otwiera więc jedną z niezapomnianych kart historii państwa radzieckiego, a przenosząc widza do rewolucyjnego Piotrogradu ukazuje trudne i surowe dni walki bohaterów miasta.

W filmie w całej pełni ukazane zostały te trudności i niebezpieczeństwa, z którymi musiała walczyć młoda republika radziecka. Widzimy sieć szpiegowską — w scenie przedstawiającej tajną naradę w mieszkaniu madame But-

kiewicz — za pomocą której kontrrewolucja usiłowała omdać i obezwładnić władzę Rad, widzimy klikę trockistowsko-zinowiewowską, która wydając rozkazy o ewakuacji i topieniu okrętów demobilizuje gotowość bojową mas, oraz zorganizowany przez białogwardystów bunt na forcie kronsztackim, Krasnaja Gorka.

Wydarzenia historyczne, o których mówi film, rozgrywa się na dwóch planach. W salach konferencyjnych stolic państw imperialistycznych, Paryżu i Londynie, gdzie wrogowie ludu, znane mściwoje polityki międzynarodowej, amerykański prezydent Wilson, premier francuski Clemenceau, angielscy politycy Lloyd George, Churchill, „radzą” nad losem Rosji, jak to ma miejsce w przedstawionej na filmie „Konferencji pokojowej” w Wersalu. Jakże mocną wymowę polityczną mają dla dzisiejszego widza te sceny. Ta sama nienawiść, która kieruje polityką „pokojową” interwentów imperialistycz-

nych, pcha też klikę oficerów i generałów białogwardyjskich, obszarników i kapitalistów na drogę zdrady i szpiegowstwa. Typowym przedstawicielem owych marionetek kapitału międzynarodowego jest w filmie gen. Niekludow.

Główny nurt akcji kupia się w filmie podobnie jak i w sztuce w rewolucyjnym Piotrogradzie. Tworzy go walka bohaterskiej klasy robotniczej Piotrogradu, marynarzy i żołnierzy w obronie władzy Rad. W centrum akcji znajdują się dzieje robotnicy Kati Danilowej i marynarza Szyabajewa. W losach tych dwojga prostych ludzi skupił autor dzieło milionów robotników i chłopów, którzy swe szczęście oboiste związali ze zwycięstwem republiki radzieckiej. Dlatego też sylwetki Kati i Szyabajewa wyposażył autor w cechy typowe dla mas rosyjskiego narodu: gotowość poświęcenia w walce o sprawiedliwość społeczną, wysoki patriotyzm, wrażliwość moralną na cudzy ból i niedole, miłość do człowieka i nienawiść do ciemiężców.

Walka mas robotniczo-chłopskich kieruje partia bolszewicka pod wodzą Lenina i Stalina. Iż siły moralno-patriotycznej zawierają

sceny przedstawiające walkę mas proletariatu o prawo do życia, jakżeż silna jest idea, o którą walczyli bolszewicy w dniach Rewolucji, żywa idea będąca siłą zdolną pokonać najsilniejszego wroga, przełamać największe trudności.

W każdym niemal momencie akcji tego wielkiego historycznego filmu widzimy działanie, wolę i myśl Stalina. W oparciu o rewolucyjne masy proletariatu Stalin dążył do wygranej, dalekowszerej polityce i geniuszowi strategicznemu skutecznie przeprowadza obronę Piotrogradu. Ofensywa gen. Rodzianki ponosi klęskę, bunt na forcie Krasnaja Gorka zostaje zlikwidowany, Czerwony Piotrogród jest uratowany. Obraz Kati i Szyabajewa w scenie końcowej filmu, to obraz milionów robotników i chłopów, którym zwycięstwo rewolucji proletariackiej otworzyło nowe szczęśliwe życie.

Film „Niezapomniany rok 1919” dzięki swym walorom ideologicznym i artystycznym, dzięki wspaniałym kreacjom aktorów staje w rzędzie klasycznych arcydzieł radzieckiej twórczości filmowej. Cel.

Z WĘGIER

Piłkarze Honvedu zwyciężają

W piątek 7 bm. rozegrany został w Budapeszcie towarzyski mecz piłkarski między węgierską drużyną Honved a austriackim zespołem Vienna. Spotkanie zakończyło się

zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy węgierskich 7:2 (2:2).

Pierwsza połowa spotkania nie zapowiadała bynajmniej tak wysokiej porażki drużyny austriackiej. W tym okresie gry piłkarze austriaccy grali bardzo dobrze i uzyskali nawet prowadzenie.

Jednak po przerwie atak drużyny węgierskiej przeszedł do generalnej ofensywy na bramkę austriacką, spychając przeciwników do defensywy.

Bramki dla drużyny węgierskiej zdobyli: Kocsis — 3, Bozsik — 2, Puskas i Babolesay — po 1, dla pokonanych środkowych napastnik Epp i prawoskrzydłowy Menasse.

W Honvedzie doskonale grał Bozsik oraz Kocsis, Puskas i Budal. Vienna najlepszego zawodnika miała w bramkarzu Schmidt. Na dobrym poziomie zagrał również środkowy pomocnik Koller oraz Epp i Menasse w ataku.

Już w Wiedniu

Gimnastycy ZSRR

Z Moskwy do Wiednia wyjechała grupa radzieckich gimnastyków i gimnastyczek. M.in. wyjechały gimnastyczki: Danitowa, Diugell, Kalinczuk oraz gimnastycy Bellakow i Korolkow — ucze-

stnicy XV Letnich Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach. Zawodnicy i zawodniczki radzieckie dadzą w Austrii kilka pokazów gimnastycznych.